

SŁOWO

WILNO Piątek 21 czerwca 1929 r.

Wilno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefon: redakcji 243, Administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80258. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa naliczana ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

Znaczenie ustawy grudniowej o wykonanie reformy rolnej

Przebiegała opinia publiczna ocenia i ocenia znaczenie ustawy grudniowej o wykonaniu reformy rolnej w sposób bardzo uproszczony. Wedle tej opinii odebrano tym, którzy „za dużo” mieli ziemi, jej część i dano ją tym, którzy jej nie mieli lub mieli za mało. Stosownie do tego jedni mówili o rabunku, inni zaś o akcie sprawiedliwości. Nie zdawano sobie sprawy, jak skomplikowany jest problem, który w obliczu wojny z bolszewikami, wojennym również sposobem rozliczeń, a nie rozwiązano. Dzisiaj dopiero przedzierając się przez ten sąd wątpliwości. Jeżeli reforma rolna będzie wedle zamierzeń ustawy grudniowej w zupełności wykonana, czy nie zabraknie żywności dla ludności Państwa? Widmo głodu w Rosji może chyba wzbudzać pewien niepokój? Jak wyglądać będzie budżet państwowy, jeżeli Polskę składać będą gospodarstwa tylko chłopskie? Mówimy „tylko chłopskie”, bo już dzisiaj nie brak objawów, z których można wnioskować, że maksimum przyznano ziemiom i większe gospodarstwa włościańskie zależeć będą po pewnym czasie również do przyszłości. Jak to wszystko oddziaływa na nasz bilans handlowy, a w następstwie na naszą walutę? Dzisiaj wątpliwości obciążają już niejednego, który niedawno w protestach przeciwko „takiej” reformie widział tylko egoizm posiadających. Staje się dla coraz większej liczby ludzi myślenie jasnym, że polska reforma rolna nie była dziełem do końca przemyslanym i że rzucano ją na grunt nieprzygotowany ani finansowo ani prawniczo. Jakież jest bowiem jej rzeczywiste znaczenie?

Znaczenie zasadnicze ustawy grudniowej tkwi w tym, że przez nią Państwo, powtarzamy i Państwo, wzięło na siebie sprawę uregulowania produkcji rolnej. Państwo tworzy zapomoc tak potrzebną, jaką jest w tym czasie, nowe gospodarstwo rolne. Państwo zmniejsza istniejące gospodarstwa, Państwo wreszcie szeregiem pośrednich środków, wpływa na produkcję rolniczą i kształtuje ją wedle swej woli. Jak ta faza naszego życia publicznego jest doniosła, jak odbija się już dziś a jak odbijać się będzie w przyszłości na całości jego życia, z tego ludzie zaczynają sobie powoli zdawać sprawę. Czy ten wpływ będzie ujemny, czy korzystny?

Ustawa grudniowa, duch, który ją stworzył, atmosfera, w której jest wykonywana, wiedzcie do reformowania z punktu widzenia społecznego. Gospodarczy punkt widzenia nie jest dominującym. Reforma ma dać i ziemię przy dewszystkiem małym i bezrolnym. Główny swój cel widzi reforma w dostarczeniu utrzymania z pracy rolniczej możliwie największej ilości rodzin włościańskich. Zapewne, ustawa grudniowa toleruje gospodarstwa większe w pewnym rozmiarze, mówi także o gospodarstwach wzorowych, ale nikt chyba nie łądzi się, że są to raczej wyjątki, że troska o nie, wcale nie obciąża ustawy o wykonaniu „reformy rolnej”. Pierwsze pytanie przeto, które przed przystąpieniem do jakiegokolwiek reformy rolnej powinno być rozstrzygnięciem, opiewa: czy można produkcję rolniczą Państwa regulować z punktu widzenia społecznego, a nie gospodarczego? Są okresy w dziejach każdego narodu, w których względy ideowe, polityczne, społeczne biorą górę nad względami gospodarczymi. Tak stało się w Polsce, tak stało się także w innych państwach. Ale przegłoszony naradzie potężny krzyk potrzeb gospodarzy przedzielił przebieg wszystkiej ścieżki, które go przytłumiły i zażąda odpowiedniego miejsca i rangi w życiu Państwa. Należało znowu wskazać rolę, gdzie brała rolna, rolna była sprawą, przechodziła różne koleje i pod groźbą głodu wraca do większych gospodarstw.

Z tego, że tu istnieje konflikt, że względy t.zw. społeczne nie dają się szarmonizować z gospodarczymi, trzeba sobie zdać sprawę i zdecydować się odważnie, stanowczo, w którym z tych dwóch kierunków ma pójść reforma rolna. Polska pokryta gospodarstwami tylko chłopskimi nie spełni, nie może spełnić swych zadań państwowych. Ale czy ów cel „społeczny” może być tą drogą, którą idzie ustawa grudniowa, osiągnięty? Ktoż się co do tego łądzi? Gdyby ziemi nawet starczyło dla wszystkich bezrolnych i małorolnych, gdzie są te kapitały i ten aparat, za pomocą których można by przeprowadzić? Ale gdy w drugim pokoleniu powstaną nowi bezrolni i małorolni, zacznie się więc historia na capo. Tak wygląda reforma pojęta mechanicznie (dalszy ciąg na s. 14).

ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

Komisja dla opracowania projektów podatkowych

Nad ułożeniem nowych projektów podatkowych pracują obecnie w Ministerstwie Skarbu wybitni znawcy praw skarbowego. W pracach tych uczestniczą: dyr. Koszko, nac. Michalski i Cytaszewski. Ze względu na okres urlopów, prace nad nowymi projektami podatkowymi zakończone mają być dopiero na jesień.

5 milionów złotych z opłat paszportowych

Według zestawień Ministerstwa Skarbu, w roku budżetowym 1928-9 wzięto do Skarbu Państwa 5.000.000 zł tytułem opłat za paszporty zagraniczne. Mimo zmniejszenia cen na paszporty zagraniczne, wpływ z tego źródła prawie wcale się nie zmniejszył.

Czarna lista nieuczciwych płatników

Wobec nieustającego wzrostu liczby protestów, stowarzyszenia kupieckie zdecydowały wprowadzić czarną listę tych osób, które stale dopuszczają do protestów swe zobowiązania wekslowe. Czarna lista nieuczciwych płatników publikowana ma być co miesiąc w czasopiśmie handlowych.

Aab. Noulens i gen. Taufflieb w Belwederze

Dn. 18 b.m. w powrotnej drodze z wystawy pociągowej przyjeżdżał do Belwederu p. Marszałkowi Piłsudskiemu wizytę francuski gen. Taufflieb, b. dowódca oddziału pod Verdun. Wraz z gen. Tauffliebem przybył do Belwederu ambasador Francji p. Noulens.

Likwidacja koncesji spółki „Century”

W Ministerstwie Rolnictwa podjęte będą niebawem pertraktacje z przedstawicielami spółki „Century” w sprawie likwidacji koncesji eksploatacji Puszczy Białowiejskiej przez tę grupę. Wszelkie pogłoski o możliwości ponownego przyznania koncesji tej spółce, lub jakiegokolwiek innej grupie finansowo-przemysłowej nie odpowiadają rzeczywistości. Ministerstwo Rolnictwa zdecydowane jest stanowczo objąć eksploatację Puszczy Białowiejskiej i prowadzić ją we własnym zarządzie, gdyż rozporządza dostatecznie licznym i wykwalifikowanym materiałem fachowym.

Ministerstwo Rolnictwa pragnie likwidację stosunków z grupą angielską przeprowadzić w drodze polubownej. Należy tu wyjaśnić, że umowa między firmą angielską a ministerstwem Rolnictwa przewiduje, iż w razie niewykonania warunków przez spółkę angielską i nieuiszczenia w terminie rat należnych skarbowi, spółka zalegająca kaucej w wysokości 50 tys. funtów sterl. Również na mocy tej umowy drzewo, stanowiące własność spółki, przechodzi na własność skarbu państwa. Wobec tego, że spółka pomimo upomnienia nie dotrzymała terminu, wpłaty należnych rat, było ministerstwo Rolnictwa upoważnione do uznania koncesji za wygasłą i do zajęcia kaucej. Spółka angielska pragnie odczekać koncesję i podwyższyć o kilka złotych cenę metra drzewa. Roczny wyrob spółki wynosił 500 tys. metrów.

Uchwały zjazdu melioracyjnego

WARSZAWA, 20.VI. PAT. Dziś zakończył obrady drugi ogólnopolski zjazd melioracyjny. Dzisiejsze zebranie plenarne uchwaliło następujące wnioski: 1. Drugi ogólnopolski zjazd melioracyjny postanawia zorganizować wspólnie z siewcami i inżynierami melioracyjnymi celem wyjaśnienia potrzebnych metod prac naukowych melioracyjnych. Celem wprowadzenia w życie powyższych uchwał tworzy się komitet. Do komitetu wybiera każdy zainteresowany narówną po 1-3 przedstawicieli.

II. Wychoć z założenia, że po pierwsze, zjazd fachowy wogóle sprawy podniesienia poziomu danej gałęzi wiedzy, po drugie, zjazd melioracyjny w szczególności, zjazd w sprawie podniesienia produkcji rolnej, tak ważnej dla wszystkich narodów słowiańskich, drugi ogólnopolski zjazd melioracyjny, odbył w Warszawie w dniach od 17 do 20 czerwca 1929 roku z udziałem delegacji czechosłowackiej, uchwala: 1) urządzenie ogólnopolskiego zjazdu melioracyjnego nie później, niż w ciągu lat trzech, t.j. przed upływem 1932 r., 2) poruczenie zorganizowania zjazdu ogólnopolskiego komitetowi wykonawczemu, w skład którego weszłyby delegacje poszczególnych narodów słowiańskich, 3) wprowadzenie w życie niniejszych uchwał porucza się do chwili ukończenia ogólnopolskiego komitetu wykonawczego polskiemu komitetowi wykonawczemu, wyłonionemu przez drugi zjazd melioracyjny.

III. Zjazd upoważnia prezydium do objęcia i pełnienia funkcji komitetu wykonawczego sprawę kooperacji.

ZA i PRZECIWI

Sesja madrycka R. L. w karykaturze.



P. Stressemann i Briand jako główni aktorzy madryckiego spektaklu. P. Stressemann w roli primadonny spieszy na scenę.

Katastrofa samolotu litewskiego

KOWNO, 20. VI. PAT. Dziś o godz. 6 pp. eskadra samolotów litewskich dokonywała ewolucji nad Kownem. Nagle jeden z samolotów zaczął spadać i runął na brzeg Niemna, niedaleko od grupy kąpielących się. Aparat został zdruzgotany, a lotnik kpt. Nastasów poniósł śmierć na miejscu. Towarzyszący mu obserwator zdążył wyskoczyć ze spadochronem i uratować się.

Bierna rola Litwy w handlu z Polską

Nieoficjalne stosunki handlowe polsko-litewskie.

Z Kowna donoszą: Urzędówka „Lituvos Aidai” zaznacza: Pomimo tego, że między Polską a Litwą „niema bezpośredniej komunikacji polskie towary już od kilku lat znajdują dostęp do Litwy, częściowo przez Kłajpedę, częściowo zaś przez Niemcy i Łotwę. Handel z Polską w ciągu ostatnich 5 lat przedstawia się następująco:

W 1924 roku Litwa wywoziła do Polski różnych towarów na sumę 1.383.600 litów, przywoziła zaś z Polski towarów na 4.839.700 litów. W 1925 r. eksport Litwy do Polski wyniósł zaledwie 97.300 litów, podczas gdy import z Polski osiągnął cyfrę 5.094.700 litów. W r. 1926 Litwa wywoziła do Polski towarów na 156.600 lit., importowała zaś — 15.295.000 lit. W 1927 r. eksport do Polski wyniósł 287.500 lit., import — 20.682.000 lit. W 1928 r. eksport — 184.300, import — 25.172.300. Wśród najważniejszych towarów, importowanych do Litwy z Polski cukru przeważnie w roku 1927 na 5.470.700 lit., w 1928 — 7.691.800 — węgiel kamienny w 1927 roku na 5.333.200 litów, w 1928 — 5.755.500 wyrobów włókienniczych w roku 1927 — 2.550.800 lit., w r. 1928 — 3.274.800. Żelaza i blachy w r. 1927 na 1.559.100 lit., w r. 1928 — 1.601.200 litów. Poza importem cementu, ropy, naftę i t. d.

Z cyfr powyższych można wnioskować, że rola Litwy w Handlu z Polską w ciągu ostatnich 5 lat była bierna, przyczyną bierność ta z biegiem czasu wzrasta. W r. 1927 import z Polski stanowił 8 proc. ogólnego importu do Litwy. Począwszy od października r. b. nałożono zakaz na towary polskie cła maksymalne.

Zamiast niedzieli Środa

Z Mińska donoszą: Okręgowy komitet wojenny w Homlu postanowił skasować niedzielę, jako dzień odpoczynku i uchwalił dniem odpoczynkowym w tygodniu wyznaczyć Środę.

Białoruś Sowiecka na pomoc Niemiec-kim komunistom

Z Mińska donoszą: Władze centralne Białorusi [Sowieckiej] nakazały potrącenie z płac robotniczych pewnego procentu na rzecz ofiar wypadków pierwszego maja w Berlinie — komunistów. Prócz tego, Mopr samorzutnie wyasygnowała na ten cel 4000 rubli.

Skład świty szwedzkiego króla

Z Rygi donoszą: Po ostatecznym uzupełnieniu świty króla szwedzkiego Gustawa będzie przedstawiała się następująco: szef sztabu, admirał hr. Ehrenszwied, pierwszy marszałek dworu Rolamb, pierwszy kamerger hr. Wachtmeister, kamerger hr. Loewenhaupt prywatny sekretarz króla min. Samdren, mistrz ceremonii Rudberg i adiutant króla kpt. von Heine. Oprócz tego królowi będą towarzyszyli szwedzki minister spraw zagranicznych Frieger i dyrektor departamentu politycznego Wogeman.

Komisja rzeczoznawców Ligi Narodów w Rydze

Z Rygi donoszą: Wczoraj przybyła do Rygi komisja rzeczoznawców Ligi Narodów w celu zbadania kwestii komunikacyjnej i tranzytowej. Na czele komisji stoi gen. sekr. komitetu tranzytowego przy Lidze Narodów Haaz. Towarzyszą mu członkowie: rzeczoznawcy Herold i Kreller. Razem z rzeczoznawcami przybył do Rygi sekretarz wydziału transportowego przy Lidze Narodów p. Geiger. P. Haaz oświadczył, że przybył on do Łotwy z ramienia Ligi Narodów i zamierza zbadać kwestię transportową i tranzytową w Łotwie.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepietyckiego — A Laszuk.
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DABROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KŁECK — „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczeńska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Gratulacja Pana Prezydenta z okazji wyboru prezydenta republiki greckiej

WARSZAWA, 20. VI. PAT. Między Panem Prezydentem Rzeczypospolitej a nowoobranym prezydentem republiki greckiej nastąpiła wymiana depesz.

Pan prezydent Rzeczypospolitej wystosował depeszę następującą: „J. E. admirał Konduriotis, prezydent Rzeczypospolitej greckiej, Ateny. Pragnę złożyć najszersze życzenia dla Waszej Ekscelencji z okazji wyboru na najwyższy urząd Rzeczypospolitej helleńskiej. Jednocześnie składam życzenia pomyślności dla Grecji i szczęścia dla Waszej Ekscelencji”.

Na tę depeszę prezydent Konduriotis odpowiedział: „J. E. p. Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa. Proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie moich gorących podziękowań za łaskawie przesłane życzenia. Łączę jednocześnie życzenia pomyślności dla Polski i szczęścia dla Waszej Ekscelencji”.

Przed nawiązaniem stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglią a Sowiecami

Trocki w roli dyplomaty.

BERLIN, 20.6. Pat. Korespondent londyński „Vossische Ztg.” donosi, że we wstępnych nieoficjalnych rokowaniach pomiędzy Moskwą a Londynem w sprawie podjęcia na nowo stosunków dyplomatycznych sowiecko-angielskich zaczyna odegrywać wybitną rolę Trocki i że jeden z wybitnych przedstawicieli komisarjatu spraw zagranicznych miał ostatnio odwiedzić Trockiego w Konstantynopolu i zasięgać jego rady co do taktyki, jaką powinny wyznaczyć sowieckie zastawiać wobec Anglii przy rokowaniach o podjęcie stosunków dyplomatycznych. Korespondent „Vossische Ztg.” twierdzi, że wyjazd sekretarza osobistego Trockiego do Anglii, który oficjalnie miał na celu sprawę wizy wjazdowej dla Trockiego miał pozostawać w istocie rzeczy w związku z ową rolą pośredniczącą Trockiego i miał na celu wysondowanie, czy rząd angielski nie zgodziłby się przyjąć Trockiego, jako nadzwyczajnego posła sowieckiego, któryby początkowo w nieobowiązujących konferencjach przedyskutował sprawę podjęcia stosunków dyplomatycznych.

Kandydat na stanowisko ambasadora w Moskwie

WIEN, 20.6. Pat. Dzienniki donoszą z Londynu że „Daily Telegraph”, że socjalistyczny członek Izby Gmin Kenworthy na wypadek wznowienia stosunków dyplomatycznych między Anglią a Rosją obejmie stanowisko ambasadora angielskiego w Moskwie.

Przedwstępne rokowania o wolność mórz

NOWY JORK, 20.VI. PAT. W związku z wstępnymi rozmowami pomiędzy premierem angielskim Macdonaldem a ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Londynie Dawesem na temat redukcji zbrojeń morskich, w tu-tejszych dobrze poinformowanych kręgach wzrasta się przekonanie, iż sprawa wolności mórz nie będzie związana z rokowaniami na temat rozbrojenia, jako zbyt uciążliwa. Wzmiankowane koła przypuszczają, że oprócz Japonii, Francji i Włoch w rokowaniach wezmą udział także inne mocarstwa morskie i że traktat w sprawie rozbrojenia, tak samo jak pakt Kelloga, obejmie wszystkich.

Powrót min. Stressemanna

PARYŻ, 20.VI. PAT. Minister spraw zagranicznych Niemiec Stressemann odjechał do Berlina.

Nacjonalisci niezadowoleni z min. Stressemanna

BERLIN, 20.VI. PAT. Prasa nacjonalistyczna komentuje ironicznie wczorajsze rozmowy paryskie ministra Stressemanna, stwierdzając, że minister Stressemann musiał być mocno niezadowolony z tych rozmów, ponieważ nie dały one mu żadnych gwarancji co do ewakuowania Nadrenji. „Der Tag” oburza się na to, że minister Stressemann wogóle jeździł teraz do Paryża, jakkolwiek francuscy mężowie stanu okazali mu zupełną obojętność.

Pożyczkę zagraniczną uzyskał rząd Rzeszy

BERLIN, 20—VI. Pat. Jak donosi prasa berlińska, rokowania pomiędzy ministerstwem finansów a konsorcjum banków niemieckich o udzielenie rządowi Rzeszy kredytu w wysokości 50 milj. dol. zostały zakończone. Konsorcjum niemieckie ma otrzymać tę sumę do dyspozycji od konsorcjum banków zagranicznych z Bankiem Dillona na cele i oddać ją w formie kredytu rządowi Rzeszy.

Zaburzenia w uniwersytecie wiedeńskim

WIEN, 20.VI. PAT. Dzisiaj rozegrały się na uniwersytecie burzliwe sceny. Studenci narodowo-niemieccy urządzili przed południem w auli uniwersyteckiej zebranie, protestujące przeciwko rektorowi Innitzowi i zażądali conięcia relacji studentów narodowo-niemieckich oraz ustąpienie rektora i dyrektora kancelarii uniwersyteckiej. Ządanie to przedstawili zgromadzeniu rektorowi w formie ultimatum. W czasie zgromadzenia doszło do starć między studentami demonstrującymi a ich przeciwnikami, przyczem pobity został student socjaldemokratyczny nazwiskiem Tschadek. Zebranie wysłało delegatów do poszczególnych sal wykładowych i usiłowało przeskoczyć wykłady jednak wygryzani i musieli się cofnąć. Wygryzani również innych profesorów. Jeden z pedów został pobity. Poza tym studenci narodowo-niemieccy usiłowali wtargnąć do kancelarii rektora. Zamiarowi temu przeszkodził jednak studenci socjalistyczni, demokratyczni i chrześcijańsko-socjalni. Policja obsadziła wejścia do gmachu i rozprysła demonstrantów. Rekt. zarządził czasowe zamknięcie uniwersytetu. Po opróżnieniu gmachu bramy uczelni zostały ponownie otwarte, zarządzone jednak przymus legitymacyjny.

Marszałek Petain członkiem akademii francuskiej

PARYŻ, 20. VI. PAT. Na miejsce opróżnione po śmierci marszałka Focha, akademia francuska na dzisiejszym posiedzeniu wybrała w poczet swych członków marszałka Petain.

Fiasko próby wznowienia rokowań handlowych

WIEN, 20—VI. Pat. Neues Wiener Tageblatt” donosi, że próby wznowienia rokowań handlowych austriacko-niemieckich nie powiodły się. Wobec tego nie należy oczekiwać ich rozpoczęcia przed jesienią. Austriackie koła gospodarcze gotowe są zadowolić się narazie t. zw. małym traktatem handlowym, któryby uregulował stosunki handlowe między obydwo-ma państwami. Wielki traktat taryfowy będzie zawarty dopiero wtedy, gdy Niemcy wyklarują swe stosunki handlowo-polityczne z innymi państwami.

Dyskusja nad deklaracją prezydenta Sahma.

GDANSK, 20. VI. PAT. W dniu wczorajszym i dzisiejszym toczyła się w sejmie gdańskim dyskusja nad deklaracją polityczną, zgłoszoną onegdaj przez prezydenta senatu dr. Sahmę w związku z przedłożonym sejmowi budżetem na rok bieżący. W dyskusji tej zastępuje na podkreślenie przemówienie nacjonalistyczno-niemieckiego posła Filipena, który wbrew dotychczasowej taktyce nacjonalistów, zrzucając odpowiedzialność za niepowodzenia Gdańska głównie na socjalnych demokratów, starał się obecnie uczynić winowajcą Polskę. Poseł nacjonalistyczny nawoływał inne stronnictwa niemieckie do stworzenia jednolitego frontu antypolskiego w Gdańsku celem obrony jego interesów. Kulminacyjnym punktem przemówienia posła nacjonalistycznego, utrzymanego na bardzo niskim poziomie, z przepełnionego tendencjami aktami na Polskę, było wystąpienie przeciwko traktatowi wersalskiemu, przeciwko granicom Polski od strony Niemiec oraz przeciwko statutowi t.w. m. Gdańska. Mówca nacjonalistyczny uważa na rzecz wskazaną poruszenie przez Gdańsk sprawy korytarza pomorskiego, który — jego zdaniem — jest największą groźbą dla pokoju europejskiego. W związku z tem pos. Filipen wyraził nadzieję, że czas i historia naprawią krzywdę wersalską, wyrażoną Niemcom i Gdańskowi. Prezydium sejmiku gdańskiego nie uważało za stosowne skarcić tej nierządnej prowokacji posła nacjonalistycznego, aczkolwiek sprawą tą prezydium się zajmowało.

cznie a taką jest polska reforma rolna.

Wróćmy jednak do owej zasadniczej cechy polskiej reformy rolnej, którą widzimy w roli, jaką ona daje Państwu. Stworzono nową dziedzinę, nową akcję, ale nie pomyślano, że te nowe zjawiska nie mają nowej przygotowanej dla siebie formy prawnej. Wtłaczono je w instytucję prywatno-prywatną, zanikającą oczy, że tu idzie o działalność państwa, a nie jednostek. Wskutek tego, gdy przyszło określać prawniczo, co to jest samodzielne, gospodarstwo, znalazł się jeden kryterium, kryterium mechaniczne obszar. A jednak idzie tu o całkiem coś innego, jak o władanie ziemią. To ostatnie jest uregulowane prawem cywilnym, bo ustawa grudniowa nie narusza własności indywidualnej. Natomiast prawniczo miała być uregulowana działalność państwa, jego twórcza praca, objawiająca się w budowaniu nowych gospodarstw. Nie „władanie ziemią”, nie jakas jego nowa forma po winno być stanąć przed oczyma kodyfikatorów, ale działanie, czynienie, czy jak jeszcze mamy to określić, państwa, powołującego do życia gospodarstwa. I w tem pomieszczeniu prawniczego punktu widzenia jednostki z prawniczym punktem widzenia państwa, jako działającego, tkwi dalsze niedomaganie ustawy grudniowej. Zapewne, prawnik cywilista znajdzie tylko dowcip na ocenienie konstrukcji, która chce chwycić w formułę prawną, nie stan stały, ale życie, ruch. Jednak nie należy się tem odstraszać. Gdy raz dało się Państwu tak olbrzymią rolę, jak uregulowanie produkcji rolnej, a żyje się w państwie prawodawcą, musi się znaleźć prawnicze określenie nowych zjawisk, które przez to powstają. Starałem się to uczynić w moim projekcie kodeksu agrarnego, konstruując „przedsiebiorstwa rolne”. Zdać sobie sprawę, że jest to próba, ale nie wolno jej odrzucać, jeżeli się nie poda innej myśli. W tem tkwi właśnie nieporozumienie, że sądzi się, iż nowych myśli, nowych instytucji niepotrzeba.

Mam głębokie przekonanie, że polityka agrarna, którą dzisiaj Państwo uprawia, to polityka przemiany Polski o różnych typach gospodarstw, w Polskę o wyłącznie, lub w przynajmniej większości gospodarstwach włościańskich, ulegnie zmianie. Idzie o to aby to przejście do innej polityki było rychłe i jak najniżej, przez swą łagodną formę, wyrządziło szkodę. Nie jestem więc za tym, aby ustawa grudniowa została zniesiona ale działalność państwa unormowana tą ustawą nie powinna wyczerpywać działalności Państwa w dziedzinie produkcji rolnej. Dlatego kodeks agrarny, jeżeli powstanie, a utrzyma rolę Państwa w dziedzinie produkcji rolnej, powinien odnosić się do wszystkich typów gospodarstw rolnych.

Spółeczeństwa dozwajają obecnie szybko. Należy się więc spodziewać że niebawem niedalekim jest czas, że zostanie zrozumianem, iż Polska musi znaleźć miliony na rolników. I znajduje się, ale na rolnictwo, a nie na tworzenie wyłącznie gospodarstw włościańskich. Możliwe są wielkie kredyty zagraniczne na rolnictwo, ale należy wątpić, czy zaryzykują swój przyrządy do Polski, dopóki reforma rolna, oparta tylko na ustawie grudniowej, będzie wyczerpywać, w całości wypielniać działalność Państwa w dziedzinie produkcji rolnej. Władysław Leopold Jaworski.

Przystąpienie Gdańska do paktu Kelloga i protokołu moskiewskiego.

Senat wolnego miasta Gdańska wystąpił w dniu 30 kwietnia do rządu polskiego z prośbą o umożliwienie Gdańskowi przystąpienia do paktu Kelloga i protokołu moskiewskiego. Rząd polski, prowadzący sprawę graniczne wolnego miasta Gdańska, odniósł się przychylnie do prośby Gdańska — i jak się dowiaduje Agencja Press — zakomunikował oficjalnie Senatowi Wolnego Miasta, iż poczyni wszelkie kroki, aby Gdańsk mógł przystąpić do paktu Kelloga i protokołu moskiewskiego. Odnosne zarządzenia zostały już wydane, a polskie placówki dyplomatyczne notyfikowały zainteresowanym rządowi decyzję rządu polskiego w sprawie omawianej.

Przystąpienie Gdańska do paktu Kelloga jest dalszym ogniem w łańcuchu decyzji Senatu Wolnego Miasta, które niechybnie przyczyniają się do stabilizacji stosunków pokojowych nad Bałtykiem.

W pierwszych dniach maja Senat wolnego miasta Gdańska, licząc się z realnymi stosunkami w Gdańsku, zabronił odbycia na terenie Wolnego Miasta zjazdu Stahlhelmu. Obecnie, przez zgłoszenie przystąpienia do paktu Kelloga, Gdańsk niewątpliwie przyczyni się do dalszego oparcia swej polityki o Polskę i do utrwalenia stosunków politycznych i granicznych.

ECHA KRAJOWE

PODOBRODZIE.

— (o) Uroczystości poświęcenia pomnika 10-lecia niepodległości Polski w m. c. Podbrodzie, pow. Wileński. W sobotę, 22 czerwca, w m. Podbrodzie, położonym o 10 kilometrów od granicy litewskiej, odbyła się uroczystość poświęcenia pomnika 10-lecia niepodległości Polski. Uroczystość rozpoczęła się solennym nabożeństwem w miejscowym kościele. Oświecenia pomnika przez przecięcie wstęgi dokonał p. J. Radwański, starosta Wileński-Trocki. Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Wład. Brzozowski, który wygłosił mowę na temat uroczystości. Poza tym przemawiali: p. starosta Radwański, Henryk Jasielski i dowódca 21 baonu K. O. P. mjr. Gryl. Następnie odbyła się defilada wojska, przysposobienia wojskowego, straż pożarnej i innych organizacji. Wieczorem odbyła się zabawa ludowa. Udział w uroczystości brało około 3000 osób.

MOŁODECZNO

— Wiadomości o życiu sportowem. Na posiedzeniu powiatowego komitetu P. W. i W. F. ustalono następujący program powiatowych P. W. i W. F.: 22 czerwca sobota około koszar piechoty w godzinach porannych i popołudniowych odbędą się zawody strzeleckie z broni małokalibrowej dla młodzieży i dorosłych, rzut granatem do celu, rozgrywki w siatkówkę i koszykówkę, bieg 100 metrów, zaś w niedzielę 23 b. m. p. mszy w kościele garnizonowej defilada, zaś po południu zawody sportowe na boisku P. W. kolo stacji kolejowej. Odbędzie się bieg 60 metrów dla pań oraz 100, 400, 800, 1500, i 5000 m. skoki w dal, wzniesienie dyskiem, oszczędność kula, trójbój lekkoatletyczny, rozdanie nagród. Przygrywać będzie podczas zawodów orkiestra wojskowa.

W dniu 16 b. m. odbyły się w Mołodecznie staraniem komendanta obwodu P. W. i W. F. pow. Kaliska gimnastyczne zawody, w których brali udział strzelcy, hufce gimnazjalne i szkoły powszechne. Zawody obejmowały ćwiczenia lekkoatletyczne i w strzelaniu.

NIESWIEŻ.

— Z działalności PMS. Ponieważ kadencja P.M.S. za nietylko oświatowe ale i kulturalne, przeto Koło Nieswieżskie postanowiło zająć się dostarczaniem rozrywek kulturalnych i dla sfery inteligencji. W tym celu urządziło cykl wykładów o sztuce prof. Czerwikowskiego, potem koncert śpiewaków p. Ab. Janowicz, a następnie koncert recytatorski p. Rychterówny. Dalej podobne rzeczy zamierzają się na jesień. Równolegle zapoczątkowane są zebrania dyskusyjne. Ktoś wygłasza krótki referat z jakiegokolwiek dziedziny, jako podstawę do dyskusji, w której następnie biorą udział obecni. Pierwszy referat z dziedziny psychologii dał prof. Kasprzak na temat „Teorie Freuda”, drugi p. Rostkowski „Twórczość artystyczna Karola Huberta, Rostrowskiego”. Na obu zebraniach dyskusja była bardzo żywa i ciekawa. Następny referat już po wakacjach będzie zapewne na temat ustroju szkolnictwa. Zebrania odbywają się w gościnie użyzonym salonie pułkownika oRostrowskich.

Dom.

— Wycieczka rolnicza na Pow. Wystawę Krajową w Poznaniu. 26 czerwca wyjechała do Poznania na Powiatową Wystawę Krajową rolnicza wycieczka rolników z powiatu Nieswieżskiego, organizowana wspólnie przez Wydział Powiatowy i Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych. Fundusze na ten cel zebrane są z różnych źródeł: z wiejskiej kasy 2000 zł., Ministerstwo Reform Rolnych tylko dla właścicieli gospodarstw zorganizowanych 2700 zł., wreszcie z funduszy organizacji rolniczej 600 zł.; uczestnicy dopłaca po 25 zł. od osoby. Wycieczka prócz PWK zwiedzi też wzorowe gospodarstwa w Wielkopolsce.

Dom.

— Hojna ofiara. Ks. Albrecht Radziwiłł za pośrednictwem Kresowego Związku Ziemiaków złożył 6000 zł. na sanatorium w Nowojelnej budowane ku uczczeniu 10-lecia niepodległości polskiej.

— Działalność koła sportowego 27 pułku Ułanów. Koło Sportowe 27 p. ul. z Nieswieża nie porzeka na ożywienie działalności sportowej w Nieswieżu, do której wciąga i cywilne społeczeństwo. W zeszłym roku zorganizowało wypad sportowy do Wołgódka, a teraz zamierza to samo zrobić

— Ofiarności Sz. Czytelników polecamy chorą wódkę niepełną do pracy; mając 4 m. toletnich dzieci (lat 11, 9, 4 i 11 m.), znajdującą się w ostatniej nodze materialnej. Łaskawe ofiary w gotówce lub naturze prosimy składać w adm. „Słowa” dla Karpowiczowej. — t

Pan Prezydent Rzeczypospolitej na Wołyniu

RÓWNE, 20. VI. PAT. Na program dzisiejszego pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Równie złożyły się głównie uroczystości wojskowe, w czasie których Pan Prezydent, jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych, był serdecznie podejmowany przez tutejszy garnizon. Uroczystości rozpoczęła msza polowa, odprawiona na placu ćwiczeń 45 p.p., poczem odbyła się defilada oddziałów garnizonu równieńskiego i pobliskich wszystkich rodzajów broni, K.O.P., związku Strzeleckiego i przysposobienia wojskowego. Czoło długiej defilady stanowiła kompania sztandarowa 43 p.p. Legionów białych z dwoma sztandarami, wstawionymi w bitwach, stoczonych swego czasu pod Verdun, za co zostały zaszczytnie odznaczone przez armię francuską krzyżem Croix de Guerre.

Po defiladzie odbył się w parku 43 p. p. obiad żołnierski. Pośród parku ustawiono stół dla Pana Prezydenta i jego otoczenia oraz zaproszonych gości, wokół zaś przy długich stołach pospół z dowódcami zasiadali bracia żołnierska, które w udziale przypadły zaszczyt gościnności wśród siebie najwyższego zwierzchnika. W obiedzie wzięli udział p. woj. Józefski, władze wojskowe z dowódcą O. K. gen. Taczakiem, przedstawiciele miejscowego duchowieństwa wszystkich wyznań, władze sądowe, reprezentanci sier ziemianiskich i t. d. W czasie obiadu przemówił w imieniu wojska gen. Knoll, kończąc okrzykiem: „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczypospolita i jej Prezydent”. Okrzyk ten podchwycyły przez zgromadzonych, przez dłuższy czas rozbrzmiewał donośnym echem. Gdy następnie gen. Taczak, podnosząc wielkie zastęgi budowniczej Polski i jej pierwszego żołnierza, wznosił toast na cześć Marszałka Piłsudskiego rozległy się gromkie okrzyki na cześć umiłowanego przez wojsko Wodza Naczelnego. W godzinach popołudniowych Pan Prezydent zaszczycił swą obecnością pokaz i ćwiczenia wojskowe i lekkoatletyczne.

Obiady zarządu związku przemysłu niemieckiego

BERLIN, 20. 6. Pat. Dziś obraduje w Berlinie zarząd związku przemysłu niemieckiego pod przewodnictwem radcy tajnego Duisburga. Drugi delegat niemiecki na konferencję reperacyjną radca Kastl wygłosił obszerny referat o przebiegu rokowań paryskich. Jak donosi „Boersen Courier”, referent scharakteryzował w swym przemówieniu obszernie różnice pomiędzy planem Dawesa a planem Younga. Po referacie radcy Kastla nie otwarto dyskusji, a wybrano tylko komitet redakcyjny, który ma sformułować specjalny komunikat.

Obiad na cześć prof. van Hammela.

GDĄŃSK, 20. VI. PAT. W dniu wczorajszym w mieszkaniu komisarza generalnego Rzeczypospolitej min. Straszburga odbył się obiad pożegnalny na cześć wyjeżdżającego z Gdańska wysokiego komisarza Ligi Narodów prof. van Hammela i jego rodziny.

Kpt. Falout przed sądem.

PRAGA, 20. VI. PAT. Jak donoszą pisma, proces szpiega kpt. Falouta rozpocznie się w połowie lipca. Falout ma być oskarżony o naruszenie ustawy o ochronie republiki, o nadużyciu władzy urzędowej oraz o nielegalne przekroczenie granic państwa.

Msza żałobna za zabitych postów chorwackich

BIAŁOGRÓD, 20. 6. Pat. Dziś odbyła się w tutejszym rzymsko katolickim kościele parafialnym msza żałobna za dusze zabitych ub. r. w Skupszczyźnie postów chorwackich Pawła i Stefana Radiców i Bassaricka. Na nabożeństwie obecni byli przebywający w Białogrodzie chorwaci, oraz wielu polityków, a między innymi przywódca partii demokratycznej Dawidowicz.

Polscy delegaci na międzynarodowy kongres geologiczny.

ROTTERDAM, 20. VI. PAT. Odjeżdżał stąd do Capetown w południowej Afryce prof. dr. Walery Goetel i prof. dr. Jerzy Loth. Obaj uczeni wezmą udział w 15-ym międzynarodowym kongresie geologicznym, na którym prof. Goetel będzie reprezentował krakowską akademię górniczą i polskie towarzystwo geologiczne, zaś prof. Loth polskie towarzystwo geograficzne. Uczni polscy wezmą udział w różnych urzędach w ramach kongresu podróży i wycieczkach, między innymi do kopalin złota w okolicy Johannesburgu, do Rodezji północnej, do wodospadów Wiktorja nad rzeką Zambezi i t. d.

Lotnicy rumuńscy w Poznaniu

POZNAŃ, 20. 6. Pat. Dziś przed południem przyleciała z Dębina do Poznania po dwudziennym locie wycieczka lotników rumuńskich celem zwiedzenia Poznania i Powszechniej Wystawy Krajowej. Na lotnisku wylądowało 7 samolotów, w tem 4 rumuńskie. Lotnicy powitani przez dowódcę 3 p. lotniczego udali się do kwatery w hotelu „Polonia”.

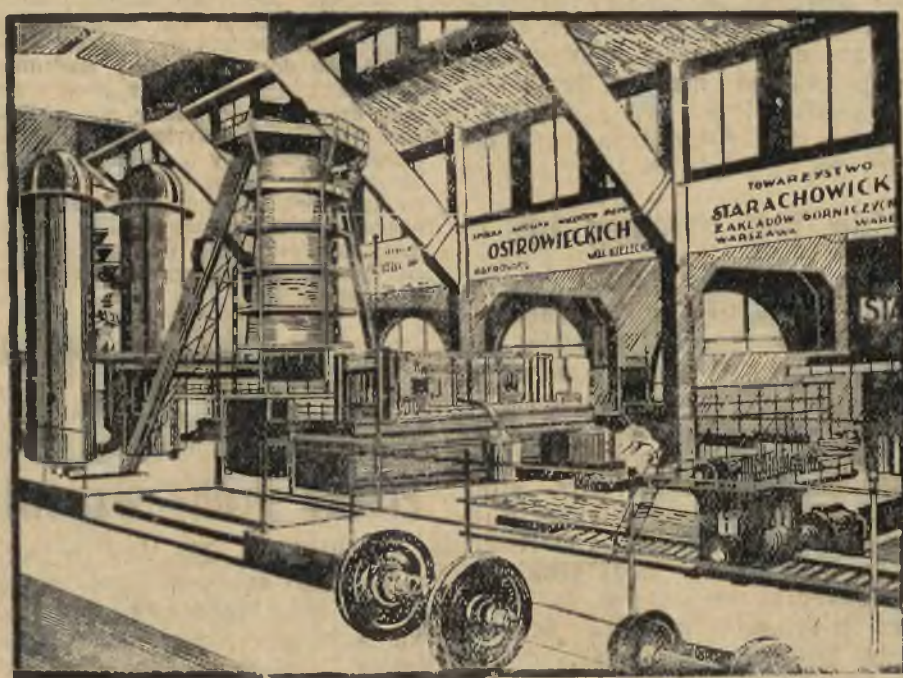
Prof. H. Hoyer rektorem uniw. Jagiellońskiego.

KRAKÓW, 20. VI. PAT. Na rektora uniwersytetu Jagiellońskiego na rok 1929/30 został obrany prof. dr. Henryk Hoyer.

Pożar w i—wie naftowem „Galicja”

LWÓW, 20. 6. Pat. Dziś o godzinie 2-iej w nocy wybuchł pożar w składzie benzyny, nafty i olejów maszynowych w akwijnem tow. naftowem „Galicja”. w Złazie pod Lwowem. Pastwą płomieni padło od 15-18 wagonów nafty, benzyny i olejów maszynowych. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem jednego z robotników firmowych, który obok cysterny z benzyną postawił niezapieczoną lampę naftową. Straż pożarna po sześciogodzinnej akcji ratunkowej z wielkim trudem pożar zdołała ugasić. Ofiar w ludziach nie było. Szkody wyniosła około 300 tysięcy złotych. Magazyny i zniszczone materiały były ubezpieczone.

stanowią t. zw. część wschodnią, dwa pozostałe — zachodnią. Podział ten stał się konieczny ze względu na to, że Wystawa położona jest niemal w środku miasta Poznania, a w każdym razie wśród dzielnic gęsto zabudowanych i zamieszkałych. Aby utrzymać łączność terenów Wschodnich z Zachodnimi musiano wykupić szereg placów zabudowanych, przyznać trzeba, znacznie sprawniej i szybciej kursują od warszawskich. I dodajmy jeszcze, że dwa wymienione wyżej punkty jako wejściowy i wyjściowy nie są punktami najbliższymi wystawie. Przystąpmy jednak do ogólnej charakterystyki poszczególnych terenów. Więc teren „A” — to właściwie



Fragment pawilonu ciężkiego przemysłu na P. W. K.

stanowiących własność prywatną, musiano zabrać szereg budynków i dopiero kosztem zamknięcia szeregu ulic miejskich, po przetrzeźnieniu niezwykłe kombinacjom, kilku mostów (zresztą prowizorycznych), ponad ulicami, których nie można było unieruchomić, osiągnięto efekt, że zwiedzający Wystawę, wszedłszy w jej obręb przez wejście główne tuż koło dworców kolejowych, może z miejsca wycisnąć, hen, prawie za miastem t. j. w odległości, której przebycie powrotne tramwajem elektrycznym, wymaga 10 —15 minut, a tramwaje poznańskie, teren Targów Poznańskich. Został on znakomicie zabudowany i mieści większość Wystawy Przemysłu Polskiego. Tu lokuje się t. zw. przemysł ciężki, metalowy, naftowy, papierniczy, włókienniczy, konfekcyjny, chemiczny-kosmetyczny, chemiczno-techniczny i elektrotechniczny. Tu w osobnym pawilonie swój pokaz urządzą Monopole Państwowe. (Sprzątały, tytoń, zapalki, sól), i Mennica Państwowa. Tutaj mieszczą się też biura zarządu Wystawy oraz biura obsługi publiczności. Ale czy to samemu wyliczaniem

W Rosji sowieckiej odbywa się obecnie generalna „czystka”, która obejmie nie tylko organizację partijną, lecz i najrozmaitsze instytucje publiczne, urzędy i armię czerwoną.

„Sprawdźmy oblicze klasowe każdej jacejki komunistycznej, oczyścimy partię od elementów obcych nam ideowo i socjalnie”, — pisze moskiewska „Prawa” w jednym ze swych ostatnich numerów, w którym sprawie „czystki” poświęcone są całe strony. Specjalną uwagę poświęca bolszewicy „czystce” organizacji wojskowej. Dzieje się to na wyraźne życzenie Politbiura, które za wszelką cenę usiłuje usunąć z armii wszelkie podejrzane elementy.

W ciągu najbliższych kilku tygodni czystka i kontrola jacejek wojskowych par tji komunistycznej musi być przeprowadzona, — podkreśla „Prawa”. W chwili obecnej poszczególne oddziały armii czerwonej znajdują się w letnich obozach, i właśnie dlatego okres obecny najlepiej się do przeprowadzenia czystki nadaje. Wkrótce rozpoczyna się manewry, a po ich ukończeniu czerwonoogwardziści masowo wyjeżdżają będą na urlopy, ci zaś, którzy w roku bieżącym kończą swą służbę wojskową, zwolnieni zostaną z szeregów. Kierownicy „czystki” postanowili więc skorzystać z obecnych sprzyjających warunków i bez marnowania czasu niezwłocznie przystąpić do „czyszczenia” wojskowych organizacji.

Przy przeprowadzaniu „czystki” w armii czerwonej zwracać się będzie uwagę nie tylko na poglądy polityczne

poszczególnych działaczy komunistycznych w wojskowych jacejkach, nie tylko na ich stosunek do t. zw. „odchyleń” (lewicowego i prawicowego), lecz i na ich stosunek do problemu wzmożenia dyscypliny wojskowej, do kwestii zmniejszenia zdolności bojowej armii i do zagadnienia spotęgowania aktywności czerwonoogwardzistów.

Czystkę w wojsku przeprowadzają specjalne komisje kontrolne, przyczem na jedną dywizję przypada 3 — 4 komisje. W skład komisji takiej wchodzi trzech działaczy komunistycznych, wśród nich zaś znajduje się musi jeden członek stałej komisji kontrolnej, urzędującej w miejscowości, gdzie czystka się odbywa.

Na czele całej tej akcji stoi w RSFSR specjalnie w tym celu stworzona „Centralna komisja dla kierowania czystką aparatu sowieckiego RSFSR”. Komisja ta wydała specjalne rozporządzenie, zawierające szereg dyrektyw dla członków komisji: lokalnych, którzy przy kontrolowaniu poszczególnych organów sowieckich postępować muszą według jednolitego, dla całego państwa, wspólnego planu. W rozporządzeniu tym przewidziane są również terminy, w jakich odbyć się ma „czystka” poszczególnych urzędów. Tak więc w komisariacie finansów rozpocznie się ona jeszcze w miesiącu bieżącym, w komisariacie rolnictwa w połowie lipca, i t. d.

Komisja centralna wskazuje w swym rozporządzeniu na to, że podczas obecnej „czystki” osoby pochodzenia nieproletariackiego nie mają w zasadzie być usuwane z zajmowanych stanowisk, że jednak w stosunku do osób takich, które swym pochodzeniem związane są „ze starym reżymem”, postępować należy w czasie czystki z całą bezwzględnością. Nadto komisja centralna wywiera wszystkich obywateli państwa, by zawiadamiali ją o wszelkich znanych im brakach sowieckiego aparatu administracyjnego.

Wygrane Loterii Państwowej

W pierwszym dniu ciągnięcia 19 ej Polskiej Państwowej Loterii II klasy padły następujące wygrane:

35.000 zł. wygrał nr. 94065.
Po 15.000 zł. wygrali nr. 47448, 180822
5000 zł. wygrał nr. 67930.
Po 2000 zł. wygrali nr. 9973, 39107,
Po 1000 zł. wygrali nr. 23653, 79367,
107499, 162168.
Po 600 zł. wygrali nr. 5828, 42426
109200, 154938.
Po 500 zł. wygrali nr. 111746, 77454,
92785, 37038, 162248.
Po 400 zł. wygrali nr.: 84648, 91443,
93805, 98400, 105440, 137494, 22521, 72381,
150202, 153405, 164663, 173715, 177264
178485.
Po 300 zł. wygrali nr.: 406 15438,
16780, 17703, 52031, 52954, 59245, 63787,
65568, 73936, 77121, 77747, 85690, 86106
95580, 96464, 99468, 106761, 115911, 118469
128520, 130499, 139878, 142731, 169558.
Po 200 zł. wygrali nr. 99, 201, 1036,
1593, 1688, 4328, 5953, 6020, 9488, 16212,
16287, 16401, 16413, 18954, 19484, 20238
20572, 22021, 22319, 22771, 25619, 27287,
29188, 30817, 32769, 33757, 34711, 38167,
39060, 40167, 40730, 41479, 41835, 42091,
42170, 42255, 45154, 46170, 47493, 48767,
52973, 53707, 56325, 58441, 60016, 62848,
63645, 64485, 65786, 66499, 66604, 67159
67529, 67679, 68367, 70747, 70787, 72260,
72466, 73259, 73554, 74189, 74544, 75704,
78304, 79877, 81065, 85352, 86525, 88642,
88565, 88717, 89549, 90641, 90972, 91397,
91940, 93045, 93215, 93343, 93388, 94534,
96703, 97781, 98289, 99638, 99886, 100360,
100529, 101044, 102369, 104350, 104598,
105379, 108563, 108726, 110234, 110784,
110866, 113783, 114060, 114243, 117288,
118089, 118435, 120149, 120566, 121911,
122516, 123671, 127803, 128329, 129459,
129537, 131662, 132148, 133394, 134471,
135518, 135543, 136598, 136797, 135905,
138066, 138127, 138230, 138899, 139690,
140531, 141016, 141090, 141555, 142601,
143754, 145034, 145625, 145846, 147921,
148776, 148902, 150863, 150993, 151039,
152087, 152191, 152969, 154115, 154587,
154611, 154720, 156009, 157227, 158960,
158937, 159388, 159840, 160946, 162421,
164110, 174044, 175563, 175962, 178170,
175612, 178354, 178431, 178611, 180762,
181348, 181592, 183070, 184051, 1753.

Wobec zmian zaszytych w numeracji telefonów

SŁOWA

niżej podajemy do wiadomości, że z dniem 21 czerwca 1929 r. numery telefonów

wydawnictwa naszego są następujące:

Redakcji 17-82

Administracji 2-28

Drukarni 2-62

Wielkie święto 10-ciolecia Polski w Poznaniu

Ująć w jednym czy dwóch artykułach dziennikarskich całości i pełny obraz tego co ku uczczeniu dziesięciolecia odrodzonej Rzeczypospolitej, dokonane zostało w Poznaniu — to rzecz zgoła niemożliwa. Tak samo niemożliwa, jak niemożliwością jest sumienie przestudiowanie w ciągu kilku godzin jakiegoś wielkiego traktatu naukowego pomieszczonego w ramach kilkuset stron druku, zsytego w okazałą i imponującą księgę. A Wystawa Poznańska jest właśnie taką plastyczną księgą, takim wielkim tomem co przegląd dorobku, przegląd twórczej pracy Państwa Polskiego, od jego renesansu aż po wczorajszą niemal dzień, zawiera.

Jakże więc mówić można o zobrazowaniu w kilku artykułach wielkiego dzieła, ekstrakt pracy mózgów i mięśni 30 milionów ludzi, w ciągu dziesięciolecia lat, przedstawiającego? Ani jest to możliwe, ani celowe. Nie zamierzam więc zajmować mych łaskawych czytelników szczegółowymi drobiazgowymi Wystawę opisaniami. Nie, chcę na tem miejscu dać przedewszystkiem jej topografię a następnie kilka szkiców rzucić, szkiców ilustrujących to co mi najbardziej godnym zaznaczenia się wydało podczas mej kilkudniowej sprawozdawczej do Poznania wycieczki.

Powszechna Wystawa Krajowa sprawia imponujące wrażenie. Dotyczy to zarówno całości jak i poszczególnych jej części, z wyjątkiem może jednej.

Przytoczmy kilka cyfr. Usprawiedliwiają one w zupełności wrażenie, które, jak zaznaczyłem, jest imponujące. Otóż obszar ogólny placów zajętych pod wystawę wynosi 160 hektarów. Obszar ten podzielony jest na szereg terenów zajętych przez poszczególne działy wystawowe.

Jak zaznaczyłem, całość Wystawy Powszechnej obejmuje szereg terenów, z których każdy reprezentuje pewien logiczny z sobą związany pokaz. Tych terenów — części Wystawy jest 5 i oznaczane są one jako tereny A, B, C, D, i E. Przyczem pierwsze trzy

stanowiących własność prywatną, musiano zabrać szereg budynków i dopiero kosztem zamknięcia szeregu ulic miejskich, po przetrzeźnieniu niezwykłe kombinacjom, kilku mostów (zresztą prowizorycznych), ponad ulicami, których nie można było unieruchomić, osiągnięto efekt, że zwiedzający Wystawę, wszedłszy w jej obręb przez wejście główne tuż koło dworców kolejowych, może z miejsca wycisnąć, hen, prawie za miastem t. j. w odległości, której przebycie powrotne tramwajem elektrycznym, wymaga 10 —15 minut, a tramwaje poznańskie,

teren Targów Poznańskich. Został on znakomicie zabudowany i mieści większość Wystawy Przemysłu Polskiego. Tu lokuje się t. zw. przemysł ciężki, metalowy, naftowy, papierniczy, włókienniczy, konfekcyjny, chemiczny-kosmetyczny, chemiczno-techniczny i elektrotechniczny. Tu w osobnym pawilonie swój pokaz urządzą Monopole Państwowe. (Sprzątały, tytoń, zapalki, sól), i Mennica Państwowa. Tutaj mieszczą się też biura zarządu Wystawy oraz biura obsługi publiczności. Ale czy to samemu wyliczaniem

Przejdźmy między dwoma cmentarzami, tak doskonale zamaskowanymi, że ani ich się domyśleć, łącząc się teren „A” z terenem „B” obejmującym wystawę rządową, samorządową, sztuki wychowania fizycznego i sportów, przemysłu ludowego i wreszcie wystawę, którą nazwałbym, komunikacyjną, bo na jej całość składają się pawilony: Min. Komunikacji, Min. Poczt i Telegrafów, przemysłu lotniczego i samochodowego. Wystawa rządowa mieści się w kolosalnym 2-piętrowym gmachu

I teraz niech ktoś zada sobie trud obliczenia ile czasu trzeba na to aby zwiedzić tych rozmiarów gmach pod brzegi wypełniony eksponatami poszczególnych ministerstw, eksponatami na które składają się dziesiątki tysięcy danych, statystyk, wykresów, modeli etc. etc.

Pałac rządowy na P. W. K. — to w wielkich rozmiarach zrobiona nasza wileńska wystawa Regionalna z roku zeszłego, pomieszczona w budynku o kilku kilometrach korytarzy z przylegającymi do nich salami.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej cechował nastrój przedkwestyjny. Panowie radni zebrał się (z normalnym zresztą opóźnieniem), nieobecni. Przewodniczący p. wiceprezydent Czyż stwierdza brak quorum kwalifikowanego, wobec czego zaszła konieczność przesunięcia na koniec rozpraw szeregu poważniejszych spraw przewidzianych na porządku dziennym obrad.

Na wstępie Rada przyjęła wniosek Magistratu w sprawie umorzenia załagłości (komornic 1038 zł.) za lokal bursy dla niezdolnych uczyć szkół średnich zajmowanych w domu miejskim przy ul. Ostrobramskiej 5 oraz rozprawy kilka podań pracowników miejskich o przyznanie emerytury.

Wniosek w sprawie ustanowienia instytucji opiekunów społecznych i Komisji opieki społecznej (wyciszył rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6-III 1928 r.) zajął Radzie niepełny czas.

Magistrat przedłożył Radzie do zatwierdzenia instrukcję szczegółową oraz projekt organizacji. Po uwzględnieniu szeregu poprawek wniesionych przez poszczególnych radnych zostały one przyjęte.

Cały obszar wielkiego m. Wilna zostaje podzielony na 12 okręgów (po dwa na obszar komisarzatu policji) każdy zaś z nich na dwa obwody. Na czele każdego z obwodów staną opiekun społeczny — osoba zasługująca na zaufanie, posiadająca kwalifikacje do pracy społecznej i... zgadzająca się pracować bezpłatnie dla dobra tych, komu z pomocą przysięgła.

Pierwszych kandydatów w ilość 24 oraz 48 zastępców wybierze Magistrat podając spis nazwisk ich do zaakceptowania Radzie. Kadencja rozpocznie się z dniem 1-IX r. b. i trwać będzie trzy lata.

Komisja opieki społecznej składać się będzie z przewodniczącego — pre-

zydent miasta albo jeden z radników, 10 członków Rady Miejskiej, 6 opiekunów społecznych wybranych przez ogół opiekunów i 4 przedstawicieli największych instytucji społeczno-opiekunowych. Do szerszego omówienia tej kwestii powróćmy jeszcze.

Poza tym zaaprobowano wniosek w sprawie utrzymania na rok 1929—30 dotychczasowych opłat Magistratu za korzystanie z miejskich urządzeń kanalizacyjnych.

Po załatwieniu szeregu drobniejszych spraw i stwierdzeniu zebrania się quorum kwalifikowanego przystąpiono do omówienia programu robót drogowych (jezdnie) na okres 10-letni ze specjalnym uwzględnieniem 1929—30 r.

Rada przyjęła projekt Magistratu rozdzielony na trzy punkty, a mianowicie: zaakceptowała zasadniczy program robót, upoważniła Magistrat do zaciągnięcia zobowiązań na milion złotych płatnych w przeciągu pięciu lat oraz do ogłoszenia przetargu na budowę 30.000 mtr. nawierzchni jezdni. Obszar ten obejmuje kompleks ulic łączących dworzec kolejowy z centrum. Oddając od razu tak duży obszar robót uzyskuje się niższe ceny, gdyż firmy podejmujące się przeprowadzenia robót zmuszone są nabyć maszyny.

Poza tym przyjęto wniosek o sprawie wyjedania długoterminowej (21 i pół lat) pożyczki w sumie 1.250.000. Sumę tę uzyska miasto od Zakładów Ubezpieczenia pracowników przy pomocy Banku Gospodarstwa Krajowego.

W. T.

Umowa z Z.A.S.P-em podpisana

Wczoraj przyjechał do Wilna nowy kierownik teatrów miejskich, dyr. Zelwerowicz. W południe p. Zelwerowicz był w Magistracie gdzie po odbyciu konferencji z prezydentem Magistratu podpisał ostateczną umowę omawiającą warunki na jakich ma on kierować teatrami w Wilnie (na Pohulankę i w ogrodzie Bernardyńskim). W związku z tem p. Zelwerowicz złożył wczoraj oficjalne wizyty.

Kto powołany zostanie w tym roku do zebrań kontrolnych.

Z urzędu wojewódzkiego dowiadujemy się, że w myśl oświadczenia władz wojewódzkich w roku bieżącym zostaną powołane do zebrań i raportów kontrolnych następujące osoby:

1. Wszyscy szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia rocz. 1904 i 1899.
2. Szeregowi rezerwy rocz. 1902, którzy nie odbyli ćwiczeń w 1927 lub 1928 roku oraz wszyscy szeregowi pospolitego ruszenia rocznika 1902.
3. Szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia, którzy nie podlegali zebnaniu kontrolnemu na zasadzie §§ 588 i 589 Roz. Wyk. do Ustawy o pow. obow. wojskowym, o ile nadal nie posiadają tytułów do zwolnienia, a zebrań kontrolnych nie odbyli.

Młodocześnie prześlado było osiedlem.

W dniu wczorajszym wyjechała do Młodocześnie komisja wojewódzka w składzie: zastępcy nac. wydz. samorządowego p. Drenajewicz, inspektorów administracji Żytko i samor. p. Mieszkowski oraz desygnowanego na stanowisko Komisarza rządowego p. Modlińskiego. Zadaniem komisji jest przeprowadzenie przekazania starostwa, nowomianowanemu staroście p. Tramecourt oraz uformalnie-

4. Oficerowie rezerwy oraz b. urzędnicy wojskowi, zwolnieni z czynnej służby wojskowej i przynależni do roczników 1890, 1880 i 1884.

5. Oficerowie rezerwy rocz. 1900, 1899 i 1894, którzy nie odbyli dotychczas ani ćwiczeń w rezerwie, ani raportów kontrolnych, z wyjątkiem tych, którzy ćwiczenia wojskowe odbyli w roku bieżącym.

6. Oficerowie posp. ruszenia oraz b. urzędnicy wojskowi roczników 1879 i 1877, którzy w latach ubiegłych nie zgłosili się do raportów kontrolnych.

O terminach raportów i zebrań kontrolnych będzie podano w odpowiednich ogłoszeniach.

Młodocześnie, które jak wiadomo zostało z dniem 21 V. r. b. wydzielone z gminy i podniesione do godności miasta, p. Modliński zajmował przedtem stanowisko burmistrza w Baranowie i Suwałkach. Jednocześnie z tem dowiadujemy się, że dotychczasowy starosta młodocześnieński p. Żurawski przechodzi na takie same stanowisko do Małopolski.

Na wystawie zrobione zostało, jako to wszystko, to praca mężczyzny tylko?

Moja rozmówczyni zarumieniła się i żywo zaprzeczała, a ja już tylko uwagę zwróciwszy, że nazwa kobiecego pawillonu w błąd, co do udziału rąk i głów kobiecych w wielkim dziele tworzenia P.W.K. wprowadza zwiędzającego, i przeprosiwszy za dygresję jak najprzejrziej umiałem, pożałowałem.

Teren „D” — to bazy. Tylko tu i wyłącznie tu zwiędzający może coś na wystawie kupić. Teren „D” — to najszabsza część P.W.K.

W stoiskach w rodzaju tych z tar-

Rozkład jazdy autobusów zamiejskich.

Wzmagający się z każdym dniem zamiejski ruch autobusowy został ostatnio uregulowany zupełnie. Autobusy odchodzą według opracowanego rozkładu jazdy i wyruszają wszystkie z jednego miejsca — placu Orzeszkowej. Jak już pisaaliśmy w najbliższym czasie stanie tam budynek przystanku. Obecnie podajemy godzinę odjazdu z Wilna.

Wilno—Mejszagola—Podbrzezie: 8,30, 9,15, 16,30, 17,00, 17,30. Cena biletów: do Mejszagoli 3 zł.—Podbrzezia 5 zł. (2,50 i 4).

Wilno—Troki: 7,30 i 9,00. Cena 3 zł. i 2,40.

Wilno—Nowowilejka od 7ej—do 21 co godz. Cena 1 zł. i 70 gr.

Wilno—Olkieniki: 19,00. Cena 6 i 4 zł.

Wilno—Oszmiana—Smorgonie—Wilejka: 6,00, 16,00, 17,00. Cena: do Oszmiany 6 zł. Smorgoni 6,50, Mołodeczna 9 i Wilejki 10 zł.

Wilno—Jerozolima: 6,50, 15,30, 22,00. Cena 1 zł. ulg. 80 gr.

Wilno—Niemierny: 5,15, 6,15, 7,30, 8,30, 10,45, 12,30, 14, 15, 16, 17, 18, 18,45, 19,45. Cena 2 zł. i 1,50 gr.

Wilno—Oszmiana—Holszany: 6, 7,16, 16,30, 17,30, 18, 18,30, 19, 19,30. Cena: Oszmiana 6 zł. Holszany 9 zł. Uczniowie i żołnierze 25 proc. taniej.

Wilno—Swir—Kobylnik—Młodziół—Postawy: 15,45, 16,30, 17,30, 18,15. Cena: Worniany 6 zł., Michalski 7 zł., Swir 10 zł., Kobylnik 12 zł. i Młodziół 14 zł.

Wilno—Jaszuny—Turgiele—Taboryszki: 16,30 (ciężarowy z ławkami) i 18,30. Cena: Taboryszki 4 zł., Turgiele 3,50 i Jaszuny 2,50. Uczniowie i żołnierze o 30 proc. taniej.

KRONIKA

PIĄTEK
21 Dnia
Wschód s. g. 2 m. 43
Zach. s. g. 19 m. 55
Mojżesz G.
jutro
Paulina b.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu
Meteorologii U. S. B.
z dnia 20 VI. 1929 r.:

Ciepłota
średnia w m. 770
Temperatura
średnia + 190C
Opad za dobę
w mm. —
Wiatr
przeważający Połn.-zachodni

Uwagi: pogodnie.
Minimum za dobę -1-7C.
Maximum na dobę -1-23C.
Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia

URZĘDOWA

— Audjencje u p. wojewody. P. wojewoda wileński przyjął w dniu wczorajszym p. prezesa okr. Izby Kontroli Państwowej w Wilnie Jana Pietraszewskiego i odbył z nim konferencję w ogólnych sprawach urzędowych. Następnie przyjęli przez p. wojewodę p. Krzyżanowski z Warszawy, przedstawiciel FIDAC-u w sprawach tej Federacji, kpt. Balicki, członek komisji odznaczowej związku walki czynnej w sprawach in-ormacyjnych, delegacja Związku Młodzieży Wileńskiej w osobach prezesa Józefa Małowiejskiego i kierownika Świadczenia w sprawach tego Związku, Wreszcie dyrektora Zelwerowicza w sprawach teatralnych.

MIEJSKA

— (o) Rezerwy zbożowe. Jak w swoim czasie donosiliśmy, Magistrat miał zamiar pozbys się interwencyjnego zapasu zboża w ilości 40 wagonów, proponując nabycie tego zboża Bankowi Rolnemu i Min. opieki społecznej. Wobec tego, że te instytucje pro-pozycji nie przyjęły, Magistrat postanowił pozostawić zboże na przechowywanie w g-tendaturze i rzucić na tynek w chwili, gdy nastąpi podwyżka cen.

— (o) Sprawa doręczania wezwań komorników. Magistrat otrzymał pismo okólnikowe Min. spr. wewnętrznych, wyjaśniające sprawę doręczania wezwań komorników za pośrednictwem Magistratu i urzędów gmin wiejskich. Wyjaśnienie to rozstrzyga sprawę negatywnie.

— (a) Wyryw w chodnikach są już reperowane. Liczne uszkodzenia w płytach chodnikowych spowodowane ostatnimi ro-

zemieśniznymi. Dość jakiegoś święta aby mieć wielką na ulicach Poznania rewję organizacji najrozszejszych typów i autoramentów. Zawodowe, społeczne, polityczne, naukowe, sportowe i wszystkie w przytłaczającej li-czebności.

Gdy się więc do pawillonu rzemi-śniz na P.W.K. podchodzi, oczekuje się w nim rzeczy, których gdzieindziej w Polsce nie ujrzeć. Tymczasem pod tym względem nadzieję zawodzi. To co się ogląda—to jest niżej poziomu Wystawy Sztuki i Rzemiosł cośmy ją kilka lat temu w sal. Apollo w Wilnie mieli. I grubo niżej tej Wystawy poziomu.

Tereny „D” — to trzydziście kilka ha placów na których w ciągu 2 lat, tam gdzie owies rodzinny i kartofle rosły, powstało miasto z kanalizacją, elektrycznością, wodociągami, kilkudziesięcioma pawillonami, największym w Polsce danciem i koleją elektryczną (która zresztą po całej Wy-stawie kursuje).

Tutaj umieszczony został przemysł budowlany, cementowy, spożywczy, browarniany, ziemniaczany, zabawkar-ski, zdobniczy i t. d., a ponadto orga-nizacje rolnicze, produkcja roślinna (z wzorowami poletkami), doświad-czalnictwo rolnicze, przemysł drzewny, łowiectwo i t. d. i t. d. wreszcie wy-stawa ogrodnicza i hodowlana.

Tutaj też widnieją pawillon Min. Rolnictwa, Min. Ref. Rolnych, Państw. Banku Rolnego.

Na terenach „D” wreszcie znajdu-ję locum największą irefkencją się cięsząca jej część t. j. t. zw. wesołe miasteczko vel wielki Luna-park.

Tak się w najogólniejszym zarysie przedstawia całość topograficzna Pa-wszechniej Wystawy Krajowej. O jej „nadzwyczajnościach” napiszę w na-stępnym artykule.

Leszcz.

WOJSKOWA.

— (o) Odwołania w sprawie służby wojskowej. Okólnik Min. spr. wewnętrznych wyjaśnia, że w razie odmownego rozstrzygnięcia przez powiatową władzę administra-cyjną podania o odroczenie służby wojsko-wej, względnie skrócenia tej służby oraz rozstrzygnięcia podania o udzieleniu ulgi, poborowy ma prawo w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia od-mówionej decyzji złożyć odwołanie do wła-dzy wojewódzkiej. Odwołanie to należy wnieść przez starostwo lub przez władzę, która orzeczenie komisji podała do wiadomości petenta. Niedotrzymanie terminu po-woduje utratę prawa do dalszego starania się o ulgę. Wniesienie odwołania nie odracza wcielenia do szeregów.

KOLEJOWA.

— Kierownictwo budowy linii Woro-pajewo—Druja przeszło do Dyr. Kolejowej. Z dniem 1 czerwca r. b. Kierownictwo budo-wy linii kolejowej Woro-pajewo—Druja zo-stało decyzją Ministerstwa Komunikacji przekazane Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie. Osoby zainteresowane w sprawie budowy tej linii zechcą zwracać się w go-dzinach urzędowych do naczelnika Wydzia-łu Drogowego Dyrekcji P. K. w Wilnie, ul. Słowackiego 2, II piętro, pokój Nr. 24.

— Biuro informacyjne Kolei Państwowych w Wilnie otworzyło z dniem 16 czerwca r. b. na dworcu stacji Wilno osb. w lokalu obok kasy biletowej i II klasy Biuro Informacyj-ne, czynne codziennie od godz. 8 rano do godz. 3-jej po południu. Specjalnym zada-niem tego biura jest udzielanie informacji podróżnym jadącym do Poznania w celu zwiedzenia Powszechniej Wystawy Krajowej jak również udzielanie wszelkich informacji organizatorom i kierownikom wycieczek na P. W. K. w Poznaniu i innych wycieczek krajoznawczych jak również pielgrzymkom. Nowe biuro funkcjonować będzie aż do cza-su zamknięcia Powszechniej Wystawy Kra-jowej w Poznaniu, to jest do końca września.

SAMORZĄDOWA.

— (o) Posiedzenie Wileńsko-Trokiego sejmiku powiatowego. Dnia 6 lipca, w loka-lu wydziału powiatowego, odbył się se-podzenie wileńsko-trokiego sejmiku powia-towego. Na porządku dziennym m. in. sprawy następujące: 1) przystąpienie sejmiku do związku międzykomunalnego, celem którego ma być wybudowanie, a następnie utrzymywanie szpitala psychiatrycznego w Kołbrańach przez samorząd powiatowe wo-jewództwa oraz m. Wilna; 2) plan dzia-łalności wileńsko-trokiego związku komu-nalnego powiatowego na 3-lecie oraz usta-lenie w związku z tym planem stawek po-datów samostajnych na rok 1930—31; 3) sprawa przekazania rządowi szpitala w Trokach; 4) uchwalenie przepisów budowlanych; 5) wybory komisji: a) opieki spo-łecznej, b) oświaty pozaszkolnej, c) szkolnej, d) przy szkole rolniczej w Bukiszkach, e) rolniej w związku z jej nową orga-nizacją, 6) sprawa wycieczek na Powszech-ną wystawę krajową w Poznaniu.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

— (o) Likwidacja akcji doraznej Funduszu Bezrobocia. Jak się dowiadujemy, od dnia 30 czerwca następuje całkowita lik-widacja państwowej akcji pomocy doraznej Funduszu Bezrobocia na całym terenie Rzeczypospolitej.

ZEBRANIA I ODCZYT

— (o) Ważne zebranie związku pracow-ników miejskich m. Wilna. Dnia 26 czerwca, w sali teatru „Reduta”, odbędzie się ważne zebranie związku pracowników miejskich m. Wilna. Porządek dzienny zawiera m. in. sprawozdanie działalności zarządu za rok 1928, zatwierdzenie budżetu na rok 1929, wybory członków zarządu w zamian ustępu-jących, sprawa zmiany przepisów o wy-da-waniu zapomóg pogrzebowych, sprawy eme-rytalne etc.

KOMUNIKATY.

— Polskie T-wo oświatowe „Świat” w Wilnie. Męska szkoła oświatowa im. „Pro-mienistych” — dział krawiecki z kursem trzyczelnym obejmująca naukę teoretyczną i praktyczną kroi, szycia i zdobnictwa oświatowego według programu ministerstwa W. R. i O. P. dla szkół zawodowych. Nauka bezpłatna. Do klasy I przyjmowani będą uczniowie na mocy świadectwa o ukoń-czeniu co najmniej 6 oddziałów szkoły pow-szechniej w wieku 14—18 lat.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły W. Pohulanka (III piętro) codziennie w godz. 10—12 od dnia 15 czer-wca r. b.

Przy szkole istnieje internat.

— Ostatnie wydawanie fantów wy-granych na loterii, urządzonej dn. 1-VI r. b. przez zarząd komitetu rodzicielskiego szko-ły powszechniej Nr. 1 odbędzie się dnia 22 b. m. od godziny 17 do 18 w lokalu tejże szkoły, przy ul. Żeligowskiego 1.

Zarząd Komitetu.

ROZNE

— (b) Oficerowie rumuński w Wilnie. Wczoraj przybył do Wilna dwaj oficerowie rumuńscy, którzy przydzieleni do dowództwa brygady K. O. P. przez dłuższy czas

będą przebywać w naszym mieście. Ofice-rowie ci pełnią dotychczas służbę w straży granicznej rumuńskiej i zostali przydzieleni do naszej służby granicznej w celu zapozna-nia z techniką obrony granic sposobami pa-trolowania, wyszkolenia i t. d. Podobne przeszkolenia przy służbie granicznej ru-muńskiej odbywają również oficerowie pol-scy.

— Ostatni atak na społeczeństwo przys-puszcza Czarna Trzynaśka wil. druž. har-cerska w dn. 21 i 22 b. m. urządzącej pu-bliczną loterię fantową w celu zdobycia środków finansowych na obóz letni i udział w Złocie Harcerzy pod Poznaniem. Co pią-ty los wygrywa. Cena losu 50 gr. Wydawa-nie fantów odbywa się w sklepie przy ul. Mickiewicza 9 (róg ul. Śniadeckich).

Obywateli i obywateli Gedyminow-e-go Grodu kupujące losy i pomoście w ten sposób Czarnej Trzynaśce. Sami zaś ma-cie możność otrzymywania za 50 gr. tortu, wspaniałych czekolad, kilmków łowičkih i wielu innych cennych przedmiotów.

— Konkurs modeli latających. W nie-dziele, dnia 16 czerwca 1929 r. odbył się na lotnisku na Porubanku doroczny konkurs modeli latających, zorganizowany przez za-rząd komitetu woj. wileńskiego L. O. P. P.

Do konkursu zgłosz. 15 mod. kostr. uczni szkół wileńskich. Pierwszą nagrodę w dzia-le modeli rekordowych uzyskał p. Jan Biel-kiewicz (gimn. im. Lelewela) model, który przeleciał 314 mtr. utrzymując się w po-wietrzu przeszło 20 sekund. Drugą nagrodę przyznano p. Wilhelmowi Tupikowskiemu (gimn. im. Lelewela). W dziale modeli bu-łkowych pierwsze miejsce zajął p. Bohdan Bielkiewicz (gimn. im. Mickiewicza) naj-dłuższy lot 115 mtr. w sek., drugie miejsce p. Szuikiewicz Romuald (gimn. Lelewela) najdłuższy lot 99,5 mtr. w 11 sek.

Ciekawym tym zawodom przysięgała się dość licznie zebrana publiczność.

TEATR I MUZYKA

— Ostatnie przedstawienia sztuki „Taj-fun”. Dziś jedno z ostatnich przedstawie-ni sztuki „Tajfun” z świetnym gościem Woj-ciechem Brydzińskim na czele. „Tajfun” z Brydzińskim jest atrakcyjnym i nigdy nie zapomnianym wieczorem Teatru Polskiego.

„Twarz i maska”. Wojciech Brydziński zakończy swe występy w Wilnie w komedii woskiej „Twarz i maska”, opartej na nie-zmiernie błyskotliwym dialogu.

— Teatr Ludowy (Ludwisarska 4).

Trzy występy poezjalne Ryskiego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego. W sobotę 22 b. m. wystawioną zostanie jedna z najlep-szych sztuk francuskiego pisarza Verneilla p. t. „Strzeżcie się kobiet charakterysty-zowanych” (Kuzynka z Warszawy). Dla wygo-dy publiczności zam. na letniskach po-zakończono przedstawienia od teatru kur-so-wac będą autobusy we wszystkich kierun-kach.

Bilety w księgarni „Lektor” (Mickiewi-cza 4).

— Koncert symfoniczny w ogrodzie Bernardyńskim. W sobotę dnia 22 m. b. od-będzie się koncert symfoniczny pod dyrek-cją znanego kompozytora Eugenjusza Dziwul-skiego. W programie między innymi będą wykonane utwory jego: „Uwertura Jubileu-szowa i dwie części z Suty „Sen”; Marsz pogrzebowy i Black-borom.

Koncert ten zapoczątkuje cykl koncer-tów symfonicznych w sezonie letnim.

CO GRAJĄ W KINACH?

Kino Helios — Gra o kobiecie.
Kino Miejskie — „Cyryl”.
Kino Lux — Ludzie bez ojczyzny.
Kino Polonia — Szczesie u kobiet.
Kino Piccadilly — „Jedna noc” z Rudol-fem Valentino.
Kino Swiatowid — Faust.
Kino Wanda — Gniazdo miłostek.
Kino kol. Ognisko — Noc w Nowym Jorku.
Kino Eden — Tajemniczy „Czarny Je-zdziec”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (o) Ujawnienie kradzieży leśnej. Na ulicy Piwnej koło domu Nr. 40 policja za-trzymała 2 osobników wiozących wielką ilość drewna opałowego. Wobec tego, że woznicy winok polski zbiegli porażając drzewo, wszczęto dochodzenie, które ujawniło, że pochodzi ono z kradzieży dokony-wanych systematycznie w lasach państwo-wych w gminie trockiej. Za sprawcami kra-dzieży Adolfem i Kazimierzem Tomaszewi-żami z sąsiedztwa Granica, gminy rzęsań-skiej zarządono pościg.

— (c) Usiłowanie ograbienia wagonów towarowych. Nocy wczorajszej nieujawni-ni sprawy usiłowań okraść stojące z towa-rem na stacji kolejowej, wagony. Złoczyw-cy zdołali już zerwać z dwóch wagonów na-by i dostali się do środka, wzywając na by-tory ładunek skor. W tym czasie przecho-dzący strażnicy kolejowi zauważyli gospo-darujących w wagonach nieznanymi oso-bnikami i usiłowań ich zatrzymać. Dzięki ciemnościom udało się im zbiec. Powiada-miona o tem policja w pościgu zatrzymała w pobliżu stacji towarowej pewnego osobni-ka notowanego w kartotece policyjnej jak-o złodzieja, który nie mógł wywiąć konkre-tnie cel przebywania w nocy na terenie składów kolejowych.

— (c) Zaginęła dziewczyna. Marja Ru-dnicka (zaul. Oranżeryjny 2) powiadomiła policję o zaginięciu córki Janiny lat 22. Za-giniona w dniu 17 b. m. wyszła z domu w towarzystwie niejakiego Zygmunta Lanste-ra nie wiadomo gdzie zamieszkałego i do-tychczas nie wróciła.

— (c) Pobrali towary na fałszywe kwity. Onegdaj do policji wpłynęło zażalenie całego szeregu firm blawatnych na niezna-nego osobnika, który zdołał pobrać w tych firmach znaczną ilość towarów placąc kwita-mi znanymi dla tych firm składu Gilticow.

W trakcie dochodzenia ustalono, że fał-szerzem był Mowiza Lipenholz (Subocz 71) w mieszkaniu którego podczas rewizji częś-cie pobranych towarów odnaleziono.

Lipenholz dopuścił się oszustwa na ogólną sumę tysięcy złotych. Roszcza do nie-go pretensje następujące firmy: Zawadz-ki (Wielka 52), Szafer (Szkłana 10) Pupko (Szkłana 1) i Epsztajn (Subocz 30).

— Polska krowa powędrowała na Litwę. W nocy z 16 na 17 b. m. skradziono mieszka-cowi wsi Plikiszki, gm. mejszagolskiej, An-to-niemu Szturze krowę, że krowa została u-danie śladów wskazując, że krowa została u-prowadzona na Litwę i wszelkie poszuki-wania na pewnego stałego mieszkańca Litwy jako podejrzanego o kradzież. Posu-kiwania odbywały się zarówno na stronie pol-skiej jak i na Litwie, gdyż zawiadomiono po-licję litewską o uprowadzenie krowy zagra-nicę.

OFIARY.

Dla Karpowiczowej zł. 10. S. R.

Interwencja Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie w sprawie eksportu pocztowego

Myśl o korzyściach płynących dla Państwa z wzmożenia eksportu wytworów przemysłu krajowego, znajduje swój wyraz w odpowiednich artykułach ustawy o podar-ku przemysłowym, zwalniających od tego podatku transakcje, wynikające z eksportu gotowych wyrobów i półfabrykatów.

Jako konieczny i zrozumiały warunek udzielenia wspomnianej ulgi podatkowej od eksportera jest wymagane udowodnienie faktu eksportu przez okazanie wórników deklaracji celnych z adnotacjami o wystę-pie towarów zagranicę. W celu umożliwienia korzystania ze zwolnienia od podatku ekspor-tem wysyłającym towary zagranicę za pośrednictwem poczty, Ministerstwo Skarbu oddawna już zarządza, ażeby wszystkie urzędy pocztowo-celne wydawały eksporte-rom wórniki deklaracji celnych z odpowie-dnią adnotacją, jak również zezwoliło na na-dawanie krajowych wyrobów przemysło-wych z załatwieniem tychże formalności również w urzędach pocztowych, znajdujących się poza siedzibą urzędów pocztowo-celnych.

Wspomniane zarządzenie posiada istotne znaczenie dla białostockiego przemysłu włókienniczego, którego odbiorcy przagnęli ni często żądają wysłania im towaru w prze-syłce pocztowej.

Tymczasem urząd pocztowo-telegraficz-ny w Białymstoku nie załatwia dotąd tych formalności, powodując się na brak odpo-wiedniego polecenia Dyrekcji.

Wobec tego, na skutek prośby Związku Wielkiego Przemysłu w Białymstoku, Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie wystąpiła do Dyrekcji poczt i telegrafów w Warsza-wie o wydanie urzędowej pocztowemu w Białymstoku odpowiedniego polecenia.

Wystąpienie to zostało potraktowane przychylnie przez prezesa Dyrekcji p. Zaj-dlera, wobec czego niedogodności, odczu-wane przez białostocki przemysł włókienni-zy w związku z eksportem pocztowym zo-stały już usunięte.

SPORT

Z ruchu pływackiego.

Zawody pływackie w N. Trokach.

Na otwarcie sezonu Wil. O. Z. P. od-będzie się w N. Trokach w dniach 22 i 23 czerwca b. r. zawody pływackie w konkurencji klubowej, oraz zawody o mistrzostwo wileńskich szkół średnich (męskich i żeńskich) w konkurencji szkolnej.

Początek zawodów w dniu 22 VI. o godzinie 16, w dniu 23 VI. o godzinie 11. Dojazd w dn. 22 VI. koleją do Landwaro-wa, skąd autami dostrzeżeniem przez Wil. O. Z. P. do Trok.

W dn. 23 VI. o godz. 10 rano z przed-przawst 3 p. sap. oddają specjalne auta ciężarowe, które odwożą na miejsce za-wodów ku przednio zgłoszonych (liczbowa) Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Wil. O. Z. P. (Ludwisarska 4 i II p.). Program zawo-dów obejmie: bieg 100-500 mtr. stylem dowolnym dla państw; stylem dowolnym dla niestowarzyszonych, 100 i 200 mtr. stylem klasycznym dla państw, 100 mtr. na znak oraz sztafety 4x50 dla państw. W konkurencji par rozegrane zostaną biegi 100 mtr. stylem dowolnym, 50 mtr. stylem klasycznym.

Termin zgłoszeń upływa w dniu 21 VI. bież. roku.

Najbliższe imprezy sportowe w Wilnie.

Sobota, dnia 22 VI. Wilno.

Stadion Sp. Okr. Ośrodek W. F. Wilno —mecz o mistrzostwo klasy A. Pogon — A. Z. S.

KTO ROZPOWSZECZNIŁ KOMPAS W EUROPIE.

W czasie jednej z naukowych dyskusyj w sztokholmskim towarzystwie, historii kultury, utwierdził się mniemanie, że kompas, który prawdopodobnie został wynaleziony w Chinach na początku ery chrześcijańskiej, przywieźli z Dalekich Wschodów w Europie mieszkańcy wyspy szwedzkiej Gotland. Archeologowie szwedzcy, prowadzący poszukiwania w kraju i w Rosji, odkopali zupełnie jednakowe chińskie wyroby ceramiczne i inne w Gotlandzie oraz wzdłuż brzegów Włoch, co dowodzi, że stosunki Szwecji z Chinami istniały już za czasów Wikingów. Mieszkańcy Gotlandu byli w owym okresie pośrednikami handlowymi pomiędzy Wschodem i Zachodem, żeglując poprzecz Bałtyk do Rygi i okolic dzisiejszego Leningradu, a dalej rzekami do morza Czarnego i Kaspijskiego, poczem zapuszczali się aż do Persji. Gdy około 1000 roku kłeska gospodarcza spadła na świat mahometński, ograniczyli swe podróże handlowe do Bałtyku i zachodnich granic Europy i stali się pośrednikami związków hanzeatyckiego, którego jedną z największych ości stało się Visby, „miasto ruin i róż” na Gotlandzie. Kompas musiał rozpowszechnić się na Zachodzie w wiekach XI i XII i punktem jego wyjścia było zapewne Visby. Średniowieczne prawo tego miasta przewiduje surowe kary dla tych, którzy odważyliby się dotknąć igły magnetycznej i narazić przez to na niebezpieczeństwo życie żeglarzy.

ZE ŚWIATA

PROFESOROWIE EGZAMINOWANI PRZEZ STUDENTÓW

Gdzie podobny dziwag, jak egzaminowanie profesorów przez studentów może stać się faktem? Oczywiście w kraju najbardziej nieprzewidywalnym i najbardziej niezgodnym z powszechnie przyjętym logice uzasadnionym zwyczajem możliwości, w Rosji szwecyjskiej.

Cały szereg profesorów, wykładających obecnie w rozmaitych uniwersytetach rosyjskich, ulec ma przeegzaminowaniu ich przez studentów tych samych uniwersytetów. Rząd sowiecki — wyjaśnia wspomniany informator — postanowił poddać egzaminowi publicznie wszystkich profesorów uniwersytetów, którzy zajmowali w nich katedry jeszcze przed rewolucją i którzy ten sam przedmiot przekazywali już 65 rok życia. Ci z posród profesorów którzy nie zdołają uzyskać uznania władz komunistycznych, zostaną bezwzględnie usunięci. Narazie 200 profesorów została poddanych egzaminowi.

W tym celu stawia się oni przed gremjum egzaminatorów, składającym się ze studentów, wobec których zdane będą musieli sprawę z prac naukowych, dokonanych przez nich w ciągu ostatnich dziesięciolecia. Nad to każdy profesor będzie musiał wyjaśnić, na jakiej podstawie uważa się za godnego zachować swoją katedrę, jury złożone, jak zaznaczyliśmy, ze studentów, zadecyduje o złożeniu biały lub czarny galek, czy profesor może utrzymać swoje stanowisko wykładowego, czy nie. Podsekretarz stanu w ministerstwie oświaty przewiduje, że zarządzenie to pozbawi katedr bardzo znaczną liczbę profesorów.

Właściwie biorąc rzecz logicznie, powinni przepaść na egzaminie wszyscy. Z chwilą kiedy studenta są w możności wydania decydującego sądu o wartości naukowej profesorów, jasnym jest, że wartość ta musi być musi od naukowej wartości studentów. Z jakiej więc racji mieli by ci studenci zajmować w dalszym ciągu skromne miejsca na ławach, podczas kiedy mniej od nich umięjący profesorowie rozprzeczają się na katedrach? Z drugiej znowu strony o ile profesorowie ci potrafili wbić w głowy studentów tyle mądrości, że umożliwić im egzaminowanie wykładowców, muszą sami nie tylko umieć, ale i mieć zdolność pedagogiczną. Dlaczego więc ich w takim razie usunąć?

SPLACANIE DŁUGU W CIĄGU 206 LAT.

Z wagonu pocztowego na linii Berlin — Friedeburg zginął kiedyś worek zawierający sumę 14.800 marek. Policji nie udało się się złodziejce odszukać.

Dyrekcja poczt zdecydowała, że kradzież jest odpowiedzialny kierownik pociągu, który powinien sumę tę zwrócić, rozłożono mu ją na raty i co miesiącnie odciąża mu po 6 marek. Ostatnią ratę zapłaci za 206 lat.

ZGON SŁYNNEGO MICOLOGA.

W Tryendzie zmarł ksiądz Jakób Bresadola, największy autorytet współczesny w dziedzinie mykologii (nauki o grzybach), w 82-gim roku życia. Z okazji 80-tych rocznicy swych urodzin 35 państw nadesłało uczonemu starości swe powinszowania i życzenia, a uniwersytet w Padwie mianował go swym doktorem honoris causa. Pozosta-

wał w korespondencji z przeszło czterystu specjalistami w tej dziedzinie. Przy pomocy państwa ks. Bresadola ogłosił swe monumentalne dzieło „Iconographia Mycologica”.

TRZYLETNIE DZIECKO PORWANE PRZEZ ORLY.

British United Press z New Yorku donosi, że w miejscowości Sturgen Bay trzyletnie dziecko towarzyszące swej matce w czasie jakiejś miejscowej uroczystości, zostało porwane przez dwa orły. Niektórzy obecni widzieli, jak ptaki kradły ponad dzieckiem, kiedy to oddało się od tłumy i w jednej chwili spadły na nie.

Wszelkie rozprawy natychmiast poszukiwania, by odnaleźć nieszczęśliwe dziecko, nie dały żadnego wyniku, chociaż użyto w tym celu wielu psów policyjnych.

AMAN - OULACH — AUTOBIOGRAFIEM.

Depesza korespondenta dziennika „Daily Telegraph” z Bombaju donosi, że eks król afgański swej najmłodszej córce dał imię Hindia, gdyż urodziła się w Indjach. Po przybyciu z rodziną do Włoch na udzie się najpierw do Rzymu, podobno jednak postanowił osiąść początkowo w jakimś zaciszniejszym zakątku Włoch, gdzie ma zamiar napisać swa autobiografię.

Niesłychanie cenna ta praca dobrociwego eks-monarchy będzie wartościowym przyczynkiem do charakterystyki współczesnej epoki; nie może bowiem Aman Oullah pominąć w niej swych wizerunków i przyjęć w stolicach Europy, między innymi i w Warszawie: eks król powinien ją dedykować eks kaiserowi z Doorn.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, Konstanty Karmelittow, zam. w Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej Nr 6—12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 8 lipca 1929 roku o godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Mickiewicza Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do s-ki „Zachęta” majątku ruchomego, składającego się z masyzny do pisania, kasy ogniotrwałej, otomany, 2 biuśki, szaty dębowej, oszacowanego na sumę 770 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 1522 zł. 20 gr. z procentami i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art 1046 U. P. C. Komornik Sądowy. (—) K. Karmelittow.

Ogłoszenia

Na podstawie art. 2 rozporządzenia o taryfie celnej (Dz. Ust. Nr. 51 r. 1920) Urząd Celný w Wilnie podaje do wiadomości, że w dniu 28 czerwca r. b. o godz. 10-iej w magazynie kolejowo-celnym na st. towarowej Wilno, odbędzie się sprzedaż z licytacji niewykupionych w przepisany terminie towarów celnych oraz prawomocnie skusfikowanych, a mianowicie: wino, dywany, guziki, podwozie samochodowe, skóry, wyroby srebrne, cukier, rodzynki, baloniki gumowe i t. p.

Dokładny spis podlegających sprzedaży towarów znajduje się na tablicy urzędowej w Urzędzie Celnym w Wilnie, w Magistracie, oraz Dyrekcji Ceł w Wilnie (ul. Ostrobramska 6).

Przeznaczone na sprzedaż towary można oglądać na miejscu na dwa dni przed licytacją od godz. 9-iej do godz. 12-iej.

W razie upadku pierwszego terminu licytacyjnego powtórna licytacja odbędzie się w dniu 6 lipca r. b. o tej samej godzinie w tym samym miejscu.

Z liczby towarów przeznaczonych na sprzedaż z licytacji mogą być nabyte bez zastrzeżeń: tkanina druciana, guziki, podwozie samochodowe, materiał drukarski i cukier, reszta zaś towarów może być nabyta pod warunkiem wywozu zagranicę względnie uzyskania odpowiedniego zezwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

p. o. Naczelnika Urzędu (—) D. Hołownia

Miejski Kineamatograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 19 do 23 czerwca 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film: „CYRK” NEDY. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6-iej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. -ej m. 30. Początek seansów od g. 4-iej.

ŻNIWIARKI I KOŚCIARKI

szwedzkie i amerykańskie na spłatę do dnia 30-go kwietnia 1930 r.

GRABIE KONNE różnej wielkości

TOCZAKI do noży maszyn i żniwnych

poleca

Zygmunt Nagrodzki

WILNO, Zawalna Nr. 11-a, telefon 687.

BARANOWICZE, ul. Senatorska 13.

WAŻNE! Części zapasowe zawsze na składzie.

Nie znajdziesz posady którą szukasz — ale jeśli masz ochotę do pracy łatwej i dla inteligentnego człowieka dostosowanej — zgłosisz się do oddziału, sprzedaży obligacji państwowych na raty, poważnej instytucji bankowej. Nowo wprowadzony system sprzedaży obligacji państwowych, daje inteligentnemu współpracownikowi możliwość łatwego i stałego dochodu miesięcznego do 2.000 zł. — Wysoka prowizja. — Natychmiastowe wykonanie! Jedynie poważne zgłoszenia do Małopolskiej Agencji Reklamowej, Lwów, Chorzyczyna 7, pod „Znacznym” dochód miesięczny. —1

POSADY

Intel. Osoba poszukuje posady, może się zająć wychowaniem dzieci, lub gospodarstwem domowym, ma dobre świadectwa, Mostowa 11-a m. 2. —E

Rządca-ekonom

z bardzo dobrimi referencjami poszukuje pracy. Adres dla łaskawych zaofiarować posadę: Gachowicz, w. Łatynka, p. Sienkowska, powiat Nieszwieski. 5992—0

LOKALE

Poszukuję mieszkania 1—2 pokoi z kuchnią lub bez, na Antokolu w chacie. Oferty do adm. „Słowa” dla 74.

Leśni rozkład jazdy

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie zawiadamia, w celach informacyjnych, iż w związku z ogólną zmianą rozkładu jazdy na PKP. z dniem 15 maja r.b., niżej podane pociągi od wskazanej daty będą przybywały i odchodziły do i z Wilna, jak następuje:

Przyjazd do Wilna				Odjazd z Wilna			
Nr. pociągu	Czas przyjazdu	Z		Nr. pociągu	Czas odjazdu	DO	
707	8 05	Warszawy Gł. przez Białystok		708	23 00	Warszawy Gł. przez Białystok	
711	17 40	Warszawy Wil. przez Białystok		712	9 25	Warszawy Wil. przez Białystok	
713	6 50	Warszawy Wil. przez Białystok		714	19 50	Warszawy Wil. przez Białystok	
818	11 15	Warszawy wsch. przez Siedlce		817	18 55	Warszawy Wsch. przez Lidę	
708	22 30	Turmontu (i Zembale)		707	8 25	Turmontu (i Zembale)	
712	9 05	Turmontu (i Zembale)		711	18 00	Turmontu (i Zembale)	
724	7 30	Duksty i Mołodeczna		723	0 05	Duksty	
412	7 30	Duksty i Mołodeczna		729	13 30	Nowo - Świeciana	
730	21 45	Nowo - Świeciana		729	15 25	Nowo - Świeciana	
322	7 25	Lidę		311	7 40	Zdobunowa przez Lidę	
312	23 30	Zdobunowa przez Łuniniec		321	14 00	Bieniaków i Lidę	
452	18 40	Olechnowicz (i Radoszkowicz)		323	15 35	Lidę	
432	22 50	Mołodeczna		411	22 35	Mołodeczna	
512	5 55	Królewszczyzny przez Podbrodzie		431	15 48	Mołodeczna	
552	18 10	Królewszczyzny przez Podbrodzie		451	9 40	Olechnowicz (i Radoszkowicz)	
324	18 50	Bieniaków		511	22 55	Królewszczyzny	
332	21 50	Jaszun		551	11 50	Królewszczyzny	
				331	19 55	Jaszun	

*) z i do Duksty — tylko w dni robocze;
**) tylko w niedziele i dni świąteczne;
***) tylko w dni robocze;
****) pociąg ten między Wilnem i Lidą kursuje tylko w niedziele i dni świąteczne oraz między Wilnem a Bieniakami kursuje dla polepszenia komunikacji uczniowskiej w dni nauki szkolnej w okresie od 15—V—29 r. do 30—VI—29 r. i od 1—IX—29 r. do 14—V 1930 roku.

Do czasu wywieśnienia na stacjach nowych rozkładów jazdy (atiesz), bliższych informacji o rozkładzie jazdy pociągów ruchu pasażerskiego od 15 maja 1929 roku udzielają Zawodowcy stacji.

Popierajcie L. O. P. P.

Magistrat m. Głębokiego.

Obwieszczenie o przetargu

Niniejszem podaje się do wiadomości zainteresowanych, iż w dniu 3 lipca b. r. o godz. 12-iej odbędzie się w lokalu Magistratu w Głębokiem (ul. Zamkowa Nr. 9) przetargi ustne, a następnie w zamkniętych kopertach na przebrukowanie ulic oraz położenie nowych bruków wraz z ziemni robotami w m. Głębokiem ogółem na sumę 15.000 zł.

Życzący przyjąć udział w przetargach winni do godz. 11 tej dn. 3-go lipca złożyć w Magistracie oferty w zakrytych kopertach, oraz kaucję w wysokości 1500 zł. w gotówce ewentualnie weksłami gwarancyjnymi.

Warunki można przeglądać w Magistracie od dn. 1 lipca 1929 r.

W. BRIDGES.

SOBOWTÓR

Z kilku pierwszych słów Marji dowiedziałem się, że Billi miał rację, przy poszukując, iż Sangatt użył w stosunku do niej podstęp.

Zrezygnowałem list do Marji, dając w nim do zrozumienia, że zdecydowałem się na złożenie zeznań nie obciążających mnie. W liście tym wyzywałem ją do siebie, dla omówienia szczegółów tych spraw. W domu zapewniłem Marję, że wszystko skończy się dla mnie jak najszczęśliwiej i zaproponowałem, że odwiezie ją do sądu.

Nie podjęwając zasadniczo, Marja przyjęła propozycję. Gdy jednak spostrzegła swój błąd, auto opuszczało już przedmieście Londynu i nie pomogły protesty i sprzeciwy.

Zbliżając się do przystani w której stał jacht, Sangatt położył na jej twarz chustkę zmoczoną chloroformem. Uspioną przynosił na jacht, tam obudziła się kilka minut przed naszym wtargnięciem.

Sangatt obchodził się z nią delikatnie, będąc pewnym swego uroku, to też, gdy odzyskała przytomność zaczęła odegrywać rolę zakochanego, zachęcając swego szalonego kroku.

Liczył widocznie, że jego gwałtowne uczucie i beznadziejna sytuacja złamią upór Marji. Ale, los pokierował wszystko inaczej i zesał nam na po-

moc Cumminga z łodzią, dzięki czemu mogliśmy odnieść zwycięstwo.

To wszystko, opowiedziałam nam Marja, podczas gdy łódź Cumminga pędziła do brzegu, prując nieruchome prawie niezłomne fale zatoki.

Zdążyłem opowiedzieć jej co się działo w sądzie i w jaki sposób udało się nam dopędzić jacht i odebrać ją z rąk prześladowcy. Cumming zamiast się w słuch, z zapartym oddechem wsłuchiwał się w nasze opowiadania a w głowie układał już treść wspaniałej powieści, którą napisał wkrótce. Przygody nasze miały mu przynieść nowe laury.

— Mój Boże! — zawołał gdy skończyłem mówić. — Wiesz pan jest tym Bartonem? Tym samym Bartonem, o którym czytałem dziś przed śniadaniem Ach, gdyby pan wiedział, jak ja marzyłem o tem, żeby pana poznać!

— A więc marzenia pana się spełniły, — usmiechnął się Billi, — ku ogólnemu zadowoleniu.

— Mój Boże, mój Boże, cóż za wstrząsająca historia! — szeptał oszołomiony Cumming, wodząc zachwyceniem spojrzeniem od Marji do mnie i Billa. — Nie wyobrażałem sobie nigdy że wypadnie mi brać udział w takiej historii. Cóż za szczęście! Morderstwo, uprowadzenie, prześladowanie, walka z rozbójnikami. Przyjaciele moi z klubu Literatów pozieleńnią z zazdrości!

O, niech pan jeszcze poczeka, przy-

gody nasze nie skończyły się jeszcze, — dodałem. — Niech pan jedzie z nami do Londynu. Bardzo bym chciał, żeby znowu aresztują, gdy znajdę się w domu Norscotta i oskarżę o nieprawne przywłaszczenie dziesięciu tysięcy funtów podjętych w banku.

— W każdym bądź razie, — dodał Billi, mrugając do Cumminga, — zapraszam pana na wesele.

— I na pogrzeb, — dodałem, — jeśli Maurycy podwinie się pod rękę. — Przyjadę do Londynu, — oznajmił Cumming, wyrzucając z ręcznika linę i przywiązując łódź do brzegu.

Ale najpierw muszę odwieźć łódź do domu, bo Sangatt, lub jego służdy, gotowi są mi ją przez zembie zatopić. Przyjadę więc jutro rano.

— Doskonale! — rzekłem serdecznie. — Jeśli nie będę na Boy - street w więzieniu Scafland-Yardu, to znajdź mnie pan w domu Norscotta na Park-Lyne.

— Zapominasz, mój drogi, — wtrącił Billi, — że dom ten już nie należy do ciebie!

— Mylisz się zaprzeczyłem żywo. — Daję słowo Norscottowi i nie opuścić jego domu przed upływem trzech tygodni!

Billi westchnął:

— Dobrze... Ale oczekuje cię w takim razie bardzo nieprzyjemna rozmowa z jego spadkobiercami.

Szczęśliwie wydosłaliśmy się na brzeg i wsiadliśmy do auta. Nie wiem,

czy z brzegu widać było, jak napadliśmy na jacht, ale zastaliśmy samych nas otoczonych przez tłumy gapiów. Chłopców, którzy pilnowali samochodu, wsunąłem pięć szylingów, zamiast pięciu pensów, obiecanych nam przez szofera i szybko zajęliśmy miejsce. Motor zatrzymał natychmiast.

— Do widzenia! — wołał wzruszony Cumming, ściskając nasze dłonie. — Jeśli zobaczę, Sangatta pozdrowię go w waszym imieniu.

— Dziękuję, — odrzekłem ubawiony, — sądzę, że on nie będzie próbował robić hałasu z tego powodu.

Gordon mówił, że prawo jest po naszej stronie. Mogliśmy go nawet zabić!

Rozeszliśmy się. Kazałem zatrzymać auto przed pocztą i zdepeszczałem do Gordona.

„Ekspedycja udała się doskonale. Chcemy widzieć pana o piątej w hotelu Westminsterkim”.

— Hotel ten leży w pobliżu sądu, — wyjaśniłem Billowi, — będzie więc mógł nawet przy nawałe zajęć wyjść na chwilę. Szalenie jestem ciekawy, na czym skończyła się moja sprawa, po naszym wyjeździe!

— A ja jestem szalenie głodny, — zawołał Billi, i sądzę, że miss Solano jest tego samego zdania!

Marja pokiwiała głową przecząco: — Nie, nie jestem głodna. Poczeka, a będziemy w Londynie.

— Jak pani sobie życzy, — westchnął Billi. Chociaż... zdaje mi się że pokonałbym chętnie całego byka!

— Cierpliwości, Billu, — roześmiałem się, — obiecuję ci za to taki obiad w Londynie, jakiego w życiu nie miałeś. Jeśli, oczywiście, wprawie nie posadzą nas do więzienia.

Jechałszy bardzo szybko. Nie widziałem otaczającego nas krajobrazu, gdyż byłem bardzo szczęśliwy i całą moją uwagę pochłaniała mała rączka Marji, którą trzymałem w swej dłoni. Milczałem, rozkoszując się swą obecnością, pełni głębokiego przeświadczenia, że już teraz nie nas nie rozłączy, nikt nie stanie na drodze do naszego szczęścia... Billi zdawał sobie sprawę, że rola jego na razie się skończyła, w milczeniu więc palną fajkę.

Gdyśmy wjechali do Londynu, zbliżała się godzina piąta. Punktualnie staliśmy się na miejsce spotkania z adwokatem.

Wszyscy potrzebowaliśmy kilku minut, dla doprowadzenia do porządku swego wyglądu, mnie szczególnie brakowało wiele do przyzwoitego ubrania: Warka z Sangattiem pozostawiła poważne ślady na całej mej osobie, gdybyś się pokazał w tym stanie, tłum byłby się zebrał dokoła mnie. Gdy spojrzałem na siebie do lustra, zdziwiłem się, że wpuśczone mnie do porządnego hotelu.

Szybko wymyłem się i wyczyściłem ubranie, poczem czekałem chwilę na Billa, Przypadkowo znalazłem w kie-

szeni kartkę od lady Baradelle. Chociaż zapomniałem o niej zupełnie, a myśli moje dalekie były od pięknej złotowłosej lady, jednak nie bez ciekawości rozłożyłem, złożoną we czworo kartkę i przeczytałem:

„Zapewne powinienam być panu wdzięczna, ale wdzięczności nie czuję. Zawsze i wiecznie oddana panu, A. B.”

Zwolna przeczytałem raz jeszcze te słowa i przed oczyma memi stanęła śliczna postać w koronkowym szalrocku, w płaszczu złotych włosów na ramionach.

Los bywa czasem okrutny, — pomyślałem, paląc nad zapałką kartkę pięknej pani.

— Co tam palisz? — zapytał Billi odwracając się od lustra.

— Kesk przeszłości, — odpowiedziałem z głupią miną.

Billi pogardliwie parsknął. — Jeśli będziesz nadal tem się zajmował, to będziesz musiał zamieszkać w kraterze Wezuwiusza, bo nie starczy zapałek.

Wreszcie zeszliśmy no dół i zamówiliśmy podwieczorek, po chwili przyszła do nas odwieczona, umyta Marja. Mimo zmęczenia i wzruszeń, wyglądała cudownie. Gdy się ukazała na sali, wydało mi się że światło załało wszystko dokoła.

Nawet Billi zerwał się z krzesła nie mogąc się powstrzymać od okrzyku zachwytu.

— Szybko wymyłem się i wyczyściłem ubranie, poczem czekałem chwilę na Billa, Przypadkowo znalazłem w kie-